

Leszek Dziedzic (Muzeum Historii Kielc)  
ORCID 0000-0003-1904-4815

## Żydowskie mykwy i łaźnie w Kielcach

Streszczenie: Celem niniejszego opracowania jest omówienie zagadnienia historii żydowskich mykw i łaźni w Kielcach w kontekście losów społeczności kieleckich Żydów zamieszkującej w mieście od 1862 r. Dokonana analiza historii kieleckich mykw uzupełnia i poszerza dotychczas znany obraz żydowskiej społeczności miasta. Potwierdza również znaczenie tej instytucji gminnej umożliwiającej ortodoksyjnej większości żydowskich kielczan przestrzegania przepisów prawa mojżeszowego. Historie kolejnych obiektów, a finalnie kilku wersji łaźni przy ul. Starowarszawskiej 3, odzwierciedlały zmienne potrzeby i preferencje użytkowników, a z drugiej – strony możliwości finansowe wspólnoty. Po raz pierwszy udało się zajrzeć do tajemniczego dotąd wnętrza obiektu i przedstawić jego wyposażenie, stan techniczny oraz zasady funkcjonowania.

Słowa kluczowe: mykwa, łaźnia, Kielce, Żydzi, Starowarszawskie Przedmieście

### Mykwa i jej znaczenie

W oczach postronnych obserwatorów najbardziej dostrzegalnym i jednocześnie najważniejszym symbolem obecności żydowskich społeczności w miastach była i jest synagoga. Pogląd taki wynika jednak tylko z niewielkiej wśród społeczności polskiej wiedzy na temat tradycji i religii żydowskiej. W myśl tradycyjnego prawa żydowskiego pierwszą pod względem ważności instytucją religijną, którą powinna zapewnić swoim współwyznawcom gmina żydowska jest właśnie mykwa<sup>1</sup>. Porównanie znaczenia instytucji mykwy i synagogi sugestywnie przedstawia ilustracja nr 1, zaczerpnięta z przewodnika małżeńskiego rabina Davida Millera, jednego z najbardziej rozpowszechnionych w XX w. dzieł żydowskich w języku angielskim<sup>2</sup>. Autor wcześniejszą budowę synagogi niż mykwy określa jako „budowanie dachu przed położeniem fundamentu”<sup>3</sup>. Wzniesienie budynku synagogi było więc bardziej oznaką prestiżu i powodem do dumy lokalnej żydowskiej społeczności, niż niezbędną potrzebą wynikającą z nakazów religijnych. Przykładem takiej postawy może być pogląd Icchoka Lejbusza Pereca: „Ja bo tak myślę: bez synagogi można się obejść. Wszak Bóg zapełnia Sobą świat cały. [...] Ale skoro mamy synagogę, to powinna już być piękną, promienistą, poważną...” i zapamiętane przez kielczan

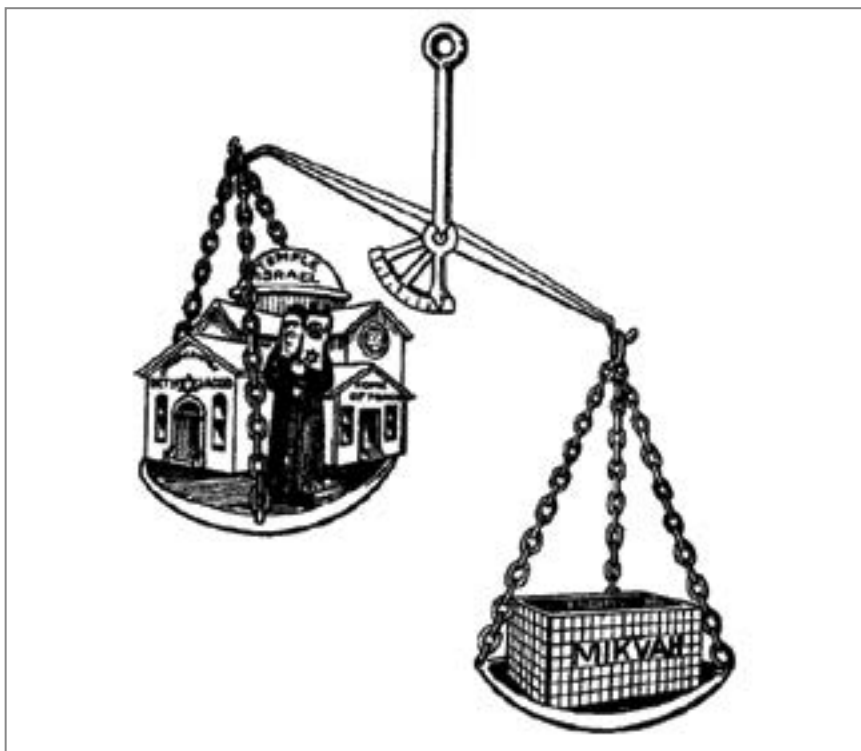
1 A. Majewska, *Przestrzenne i kulturowe aspekty funkcjonowania żydowskich łaźni rytualnych*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2017, nr 51, s. 114.

2 D. Miller, *The secret of the Jew. His Life-His Family*, Oakland 1930.

3 Tamże, s. 221.

żydowskie powiedzenie odnoszące się do kieleckiej synagogi<sup>4</sup>: „św. Wojciech w kącie, a nasza buźnica na froncie”<sup>5</sup>. W religii żydowskiej do wypełniania powinności religijnych (modłów i ceremonii) wystarczał bowiem minjan, czyli zgromadzenie dziesięciu dorosłych Żydów (powyżej trzynastego roku życia). Jednocześnie mogło być to miejsce (niekoniecznie synagoga), gdzie taka niewielka grupa zbierała się na wspólne modlitwy<sup>6</sup>.

Czym jednak była tak niezbędną żydowskim, zwłaszcza ortodoksyjnym, społecznościom mykwa (mikveh)? Termin ten oznacza każdy zbiornik naturalnej wody, jak jezioro czy rzeka, jak też stworzony przez człowieka basen wypełniony odpowiednią ilością naturalnej wody pochodzącej ze źródła lub zgromadzoną wodą



1. Porównanie znaczenia instytucji mykwy i synagogi. Źródło: D. Miller, *The secret of the Jew. His Life—His Family*, Oakland 1930, s. 221.

- 
- 4 Komitet budowy synagogi w Kielcach w używanych drukach i plakatach posługiwał się nazwą „Wielka Synagoga”.
- 5 E. Ptak, *Pamięć społeczna kielczan o pogromie żydowskim z 1946 roku*, „Kultura i historia” 2003, nr 5, s. 126; I. L. Perec, *Chore dziecko*, „Izraelita” 1901, nr 51, s. 582.
- 6 E. Bergman, „*Nie masz bóżnicy powszechnej*”. *Synagogi i domy modlitwy w Warszawie od końca XVIII do początku XXI wieku*, Warszawa 2007, s. 324; H. Nussbaum, *Przewodnik judaistyczny obejmujący kurs literatury i religii*, Warszawa 1893, s. 281–282.

deszczową, ewentualnie uzupełnioną wodą z wodociągów, przeznaczony do rytualnego oczyszczania ludzi lub przedmiotów<sup>7</sup>. Nazwą tą określa się również zakład kąpielowy mieszczący basen, jak również samą rytualną kąpiel<sup>8</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest omówienie zagadnienia historii żydowskich mykw i łaźni w Kielcach w kontekście losów społeczności kieleckich Żydów. Temat nie był podejmowany w dotychczasowych opracowaniach dziejów miasta i jest to pierwsza poświęcona mu praca. Doczekał się jedynie niezbyt obszernego hasła w wydawnictwach słownikowych<sup>9</sup>. W powszechnej świadomości kielczan pojęcie mykwy zanikło właściwie zupełnie. Sytuacja ta nie odbiega zbytnio od poziomu opracowania tematu w całym kraju, gdyż większość powstałych współcześnie prac to jedynie przyczynkarskie artykuły dedykowane poszczególnym obiektom. Za praktycznie inicjujący zainteresowanie tematem należy uznać artykuł Eleonory Bergman z 1999 r. poświęcony łaźniom rytualnym w Warszawie<sup>10</sup>. Dostrzeżenie, że w porównaniu do badań i publikacji poświęconych synagogom i cmentarzom żydowskim problematyka mykw właściwie nie istnieje w obiegu naukowym, było inspiracją do zorganizowania w 2011 r. we Wrocławiu interdyscyplinarnej konferencji pt. „Mykwa – przestrzeń, funkcja, prawo i motyw”. Uzupełnione dodatkowymi tekstami materiały pokonferencyjne zostały opublikowane w 2014 r., przez co wyprzedziła je wydana dwa lata wcześniej książka Anny Jakimyszyn poświęcona łaźni rytualnej przy ul. Szerokiej w Krakowie<sup>11</sup>. Wieloaspektowa problematyka żydowskiej łaźni rytualnej, pomimo powstawania kolejnych prac, w dalszym ciągu pozostaje tematem czekającym na wielokierunkowe szczegółowe opracowania<sup>12</sup>.

Ponieważ podstawowym celem pracy jest historyczne ujęcie tematu, wątki prawne, zwyczajowe czy architektoniczno-konstrukcyjne siłą rzeczy zostaną potraktowane skrótowo. Brak jest śladów, które wskazywałyby, że Żydzi mieszkali w Kielcach w czasach I Rzeczypospolitej. Tradycyjnie przyjmuje się, że był to jedynie wynik przestrzegania zwyczajowego prawa *de non tolerandis Judaeis*, zakazującego Żydom osiedlania się w mieście, a nie posiadania przez miasto takiego przywileju. Podejmowane przez żydowskich przedsiębiorców, praktycznie od chwili III rozbioru Polski pod koniec XVIII w., próby osiedlania się w Kielcach były dość skutecznie blokowane przez broniące swoich interesów tutejsze mieszczaństwo.

7 I. Einhorn, *Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce w latach 1921–1950*, Toruń 2008, s. 36–37; A. Lebet-Minakowska, *Judaizm. Poznać znaczy zrozumieć. Kultura i sztuka Żydów w przedwojennej Polsce*, Kraków 2008, s. 25.

8 R. Bobkier, *Regulacje prawne zakładów kąpielowych (mykw) dla ludności żydowskiej w II Rzeczypospolitej Polskiej. Zarys problematyki*, „Zeszyty Naukowe Collegium Witelona” 2022, nr 42, s. 30.

9 K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik historii kieleckich Żydów*, Kielce 1995, s. 93; K. Urbański, *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000, s. 143–144.

10 E. Bergman, *Mykwy w Warszawie*, „Mazowsze” 1999, t. 7, s. 55–64.

11 *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014; A. Jakimyszyn, *Mykwa. Dzieje żydowskiej łaźni rytualnej przy ul. Szerokiej w Krakowie*, Kraków 2012.

12 Nowsze prace poświęcone żydowskim mykwom to m.in.: A. Majewska, *Przestrzenne i kulturowe...; R. Bobkier, Regulacje prawne...*

W efekcie do czasu ukazu carskiego z 24 maja 1862 r., przyznającego równouprawnienie ludności żydowskiej w Królestwie Polskim, a więc i prawo osiedlania się również w Kielcach, tylko kilkanaście rodzin żydowskich legalnie (i nielegalnie), i to przeważnie okresowo, zamieszkiwało w mieście<sup>13</sup>.

Jak już wspomniano powyżej, zwłaszcza w żydowskich społecznościach ortodoksyjnych – a taką przynajmniej początkowo byli kieleccy Żydzi<sup>14</sup> – wypełnianie powinności religijnych traktowano pierwszoplanowo. Dlatego niezbędnym elementem, umożliwiającym jej codzienne funkcjonowanie, była instytucja mykwy – służąca do rytualnego oczyszczania ludzi, a także przedmiotów, gdyż nieczystość jest dla Żydów stanem oddalenia się od Boga. Szczegółowe przepisy normujące budowę i działanie mykwy oraz zasady kąpeli (oczyszczania) precyzuje w dziesięciu rozdziałach i 83 paragrafach traktat talmudyczny *Mikwaot*<sup>15</sup> będący ostatnim, szóstym, rozdziałem Miszny<sup>16</sup>. Sytuacje, w których człowiek, zarówno mężczyzna, jak i kobieta, stawał się nieczysty, opisuje Pięcioksiąg Mojżeszowy, czyli Tora<sup>17</sup>. Najczęściej oczyszczające kąpiele wiązano z nieczystością menstruacyjną kobiet, co nawet znalazło odzwierciedlenie w definicji mykwy zamieszczonej w encyklopedii wydanej w 1874 r. w Warszawie, gdzie mykwa to „wodozbiór, czyli kąpiel źródłana przy łaźni do kąpania się zamężnych żydówek, po słabościach periodycznych miesięcznych”<sup>18</sup>. Kobiety zwyczajowo odbywały też kąpiel w mykwie przed dniem zaślubin i po porodach. Mężczyźni natomiast dokonywali oczyszczenia w mykwie w piątek rano przed szabatem i innymi ważnymi świętami. W przypadku chasydów codzienna kąpiel w mykwie przed porannymi modlitwami była oznaką niezwyklej religijności, jaką przypisywano np. Szmuelowi Hagermanowi, o którym w Kielcach mówiono, że jego pejsy są zawsze mokre po kąpeli w mykwie<sup>19</sup>.

Przytoczona powyżej definicja mykwy trafnie rozdziela jednak kąpiel rytualną „źródłaną” od łaźni do kąpeli higienicznej, chociaż najczęściej – zwłaszcza popularnie – pojęcia *mykwa* i *łaźnia* stosowane są zamiennie. Zbiornik zbudowany przez człowieka musi mieć odpowiednią ilość wody naturalnej, aby mógł pełnić funkcję rytualną. Biblijna objętość mykwy to 40 sea, czyli około 500 litrów wody „żywej” (ze źródła lub opadów), która dostała się do zbiornika jedynie siłą grawitacji<sup>20</sup>. Rytualne zanurzenie się w mykwie jest jednak możliwe dopiero po kąpeli i umy-

13 K. Urbański, *Kieleccy Żydzi*, Kielce [1993], s. 11–27.

14 M. Maciągowski, *Śladami cieni. Przewodnik po żydowskich Kielcach*, Kraków – Budapeszt 2011, s. 17.

15 I. Einhorn, *Towarzystwo Ochrony...*, s. 33–34. Tekst *Mikwaot* udostępniony na stronie: [www.sefaria.org/Mishnah\\_Mikvaot?tab=contents](http://www.sefaria.org/Mishnah_Mikvaot?tab=contents) (dostęp: 18 VII 2023 r.).

16 Miszna, tzw. Tora ustna, to według wyznawców judaizmu prawa ustnie przekazane Mojżeszowi na Synaju wchodzące w skład Talmudu jako szósty porządek (zbiór). A. Mrozek, *Wprowadzenie do judaizmu*, „The Polish Journal of the Arts and Culture” 2012, nr 3, s. 108.

17 Pięć początkowych ksiąg Starego Testamentu.

18 *Mykwa* [w:] *Podręczna Encyklopedia Powszechna*, cz. II, Warszawa 1874, s. 658.

19 M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 44; A. Lebet-Minakowska, *Judaizm...*, s. 25; H. Halkowski, *Żydowskie życie*, Kraków 2003, s. 205.

20 I. Rapoport, *Co to jest mykwa מיקוה?* [w:] *Mykwa – rytual...*, s. 19; B. Stawiarski, *Mykwy aszkenazyjskie w średniowieczu na tle porównawczym* [w:] *Mykwa – rytual...*, s. 26–27.

ciu się w tradycyjnej łaźni i wbrew częstemu mniemaniu nie ma nic wspólnego ze względami higienicznymi<sup>21</sup>. Ponieważ kąpiel była nakazem religijnym, gminy w różny sposób, np. przez bezpłatne talony, umożliwiały najuboższym dostęp do łaźni<sup>22</sup>. Tradycyjnie łaźnia dzieliła się na części żeńską i męską zwykle wyposażone w wanny, chociaż wspomnienia mówią też o podziale na kąpiele parowe dla mężczyzn i wannowe dla kobiet<sup>23</sup>.

### Czas zaborów

Do czasu wydania carskiego ukazu w 1862 r. w Kielcach najprawdopodobniej nie było mykwy i brak jest jakichkolwiek informacji, jak kieleccy Żydzi radzili sobie z wypełnianiem powinności religijnych w tym zakresie. Budowa i działalność mykwy na pewno nie umknęłaby uwadze kielczan, podobnie jak w 1859 r. nie przeoczyli oni zbierania się zamieszkujących wtedy Kielce Żydów na modlitwy w domu przy ul. Bodzentyńskiej (Borzęckiej)<sup>24</sup>. Jeżeli wierzyć carskiej biurokracji, to według danych urzędowych w całym powiecie kieleckim w 1854 r. istniała tylko jedna mykwa w Chęcinach „do przedsobotnich obmywań służąca”<sup>25</sup>. Z okazji większych świąt mogła z niej korzystać garstka kieleckich Żydów. Podróże, zwłaszcza Żydówek, do miejscowości posiadających mykwy lub mykwy o wyższym standardzie odnotowują żydowskie księgi pamięci<sup>26</sup>. Na co dzień prawdopodobnie korzystali z naturalnych zbiorników mogących służyć za mykwę, czyli w kieleckich realiach z kąpiele rzecznych. Przy braku publicznej mykwy na rytualną piątkową kąpiel można było ją też zastąpić trzykrotnym zanurzeniem w wodzie całego ciała wraz z głową we własnym domu<sup>27</sup>.

Ukaz carski z 1862 r., przyznający równouprawnienie ludności żydowskiej w Królestwie Polskim, zniósł ograniczenia w osiedlaniu się w wybranych miejscowościach i jednocześnie stwierdzał, że „Żydzi nabywać mogą na własność pod

21 *Mykwa*, warszawa.jewish.org.pl/pl/religia/mykwa/ (dostęp: 6 XII 2022 r.).

22 M. Maciągowski, *Instytucje życia religijnego Żydów kieleckich w dwudziestoleciu międzywojennym* [w:] *Kultura Żydów polskich w XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1992, s. 157.

23 R. Renz, *Żydzi w środowisku malomiasteczkowym Kielecczyzny w dwudziestoleciu międzywojennym w świetle wspomnień* [w:] *Kultura Żydów...*, s. 103–104.

24 Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Rząd Gubernialny Radomski (dalej: RGR), sygn. 2362, Pismo z 12 X 1859 r., k. 11.

25 APK, Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczywnych Powiatu Kieleckiego (dalej: ROZDPK), sygn. 13, Raport roczny lekarza powiatu kieleckiego Guberni Radomskiej za rok 1854, k. 19.

26 *Izkor-buch* lub *Sefer zikaron* to żydowskie księgi pamiątkowe, które powstały w okresie powojennym z inicjatywy konkretnego ziomkostwa i poświęcone są zniszczonej w czasie Zagłady żydowskiej społeczności miasta lub miasteczka dawnej Polski. J. Lisek, *Mykwy w księgach pamięci* [w:] *Mykwa – rytuał...*, s. 129, 134; A. Majewska, *Przestrzenie i kulturowe...*, s. 128; M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzciniński, *Księgi pamięci jako źródło wiedzy o historii, kulturze i Zagładzie polskich Żydów* [w:] *Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*, wybór, opracowanie i przedmowa: M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzciniński, Lublin 2009, s. 11–58.

27 Autor nie podaje szczegółowych wymogów takiej kąpiele. R. Krawczyk, *Szabat: odpoczynek formą świętowania*, „Forum Teologiczne” 2013, t. 14, s. 59.

jakim bądź prawnym tytułem, domy i wszelkie inne nieruchomości”<sup>28</sup>. Potencjalnie otwierało to drogę do wybudowania w Kielcach zarówno mykwy, jak i synagogi. W ciągu czterech lat, do końca 1865 r., liczba żydowskich mieszkańców Kielc urosła ogółem do ponad 1,2 tys. osób, czyli stanowiła już 16,03% ludności miasta, z czego większość, bo aż 2/3, wpisana było do ksiąg ludności „stałej”, a 1/3 do ksiąg ludności „niestałej”<sup>29</sup>. Jej przedstawiciele, przy wsparciu Żydów z części podkieleckich miejscowości, w maju 1866 r. wystąpili do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (dalej: KRSW) o odłączenie się od „parafii chęcińskiej”<sup>30</sup> (w znaczeniu Okręgu Bóżniczego) i uformowanie kieleckiego Okręgu Bóżniczego oraz nowej gminy starozakonnej w Kielcach. W petycji zadeklarowali gotowość pokrycia wszystkich kosztów związanych z budową „buźnicy, domu rabina, koszerni i innych budowli przy parafii tej potrzebnych oraz kirkutu, czyli cmentarza”<sup>31</sup>. Ponieważ w języku polskim termin „koszernia” używany był zamiennie w odniesieniu do koszernej rzeźni i oczyszczalni do rytualnych kąpeli, możemy wnioskować, że deklaracja dotyczy właśnie mykwy – jak zaznaczono wcześniej – instytucji pierwszej potrzeby dla mieszkańców gminy żydowskiej<sup>32</sup>. Współcześnie koszerność powszechnie wiązana jest jedynie z pożywieniem, jednak dla mieszkańców zaboru rosyjskiego w połowie XIX w. oczywistym było, że „koszernia” to była również „kąpiel źródłana”, co w haśle encyklopedycznym zapisał jego żydowski autor<sup>33</sup>. Sporządzony w tymże 1866 r. spis wszystkich posesji prywatnych na terenie miasta i wykaz obiektów budowlanych o charakterze gospodarczym wyliczają tylko dwie łącznie parowe będące własnością Jana Zeitheima (Ceitheima) i Jana Łucznikowa, co oznacza, że mykwa w Kielcach wtedy jeszcze nie funkcjonowała<sup>34</sup>. Z powodu oporu rabina z Chęcín KRSW powołała Kielecki Okręg Bóżniczy ostatecznie dopiero w lutym 1868 r., a kilka miesięcy później Rząd Gubernialny Kielecki zatwierdził nowo wybrane władze gminy w postaci dozoru bóżniczego na czele z późniejszym fundatorem synagogi Mojżeszem Pfefferem. Uzyskano wtedy zgodę na powiększenie domu modlitwy przy ul. Bodzentyńskiej, otwarcie jatki koszernej i mykwy oraz budowę cmentarza<sup>35</sup>.

28 Ukaz Cara Aleksandra II z 5 czerwca 1862 r., „Dziennik Praw Królestwa Polskiego” 1862, t. 60, s. 26–29.

29 *Wiadomości miejscowe*, „Gazeta Kielecka” (dalej: „GK”) 1875, nr 58, s. 2; L. Dziedzic, *Ludność Kielc 1864–1914. Przemiany demograficzne*, „Studia Muzealno-Historyczne” (dalej: „SM-H”) 2009, t. 1, s. 77, 86.

30 Oficjalna nomenklatura używana w dokumentacji urzędowej. Zob. APK, Akta miasta Kielc (dalej: AmK), sygn. 169, Deklaracja Starozakonnych z miasta Kielc, 7 V 1866 r., k. 3–4.

31 Tamże.

32 A. Markowski, *The Kingdom of Poland, 1815–1915 [w:] Sources on Jewish Self-Government in the Polish Lands from Its Inception to the Present*, red. F. Guesnet, J. Tomaszewski, Leiden – Boston 2022, s. 389.

33 F. Str[auch], *Mykwa [w:] Encyklopedia Powszechna*, t. 29, Warszawa 1865, s. 119.

34 APK, RGR, sygn. 2325, Pismo z 12 X 1859 r., k. 5, 10–11; J. Piwek, *Kielce w latach 1816–1866. Ludność i gospodarka*, Ostrowiec Świętokrzyski 2005, s. 267; J. L. Adamczyk, *Pomiar Kielc z 1872 roku*, Kielce 1984, s. 12, 24.

35 K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 31.

Według Krzysztofa Urbańskiego pierwsza łaźnia rytualna założona została jeszcze przed 1870 r. przy ul. Bodzentyńskiej<sup>36</sup>. Nie podaje przy tym jej dokładniejszej lokalizacji, podobnie jak nie precyzuje umiejscowienia rozbudowanego w budynku prywatnym przy tej samej ulicy domu modlitwy. Można przypuszczać, że mykwa i dom modlitwy znajdowały się na tej samej lub sąsiadujących posesjach, gdyż, jak pisze Anna Majewska na podstawie zachowanych przekazów, mykwy najczęściej były obiektami towarzyszącymi synagogom i domom modlitwy<sup>37</sup>. Dla społeczności ortodoksyjnej, jaką w zdecydowanej większości była w początkowym okresie gmina kielecka, byłoby to ze względów praktycznych duże ułatwienie, gdyż umożliwiałoby codzienne oczyszczenie w mykwie przed porannymi modlitwami. Wobec braku potwierdzonej żydowskiej własności posesji przy tej ulicy<sup>38</sup> możliwe także było ulokowanie mykwy i synagogi w budynku dzierżawionym od chrześcijan, którym jeszcze w 1860 r. Gubernator zarzucił, że „żałą się na wpuszczanie Żydów, kiedy sami dają powód nadużywania poprzez wynajmowanie lokali”<sup>39</sup>. Przykład funkcjonowania mykwy w wynajmowanych piwnicach, co prawda nie związany z Kielcami, przytacza również Anna Majewska<sup>40</sup>. Potwierdzeniem rozstrzygającym sprawę funkcjonowania w Kielcach rytualnej mykwy przed 1870 r. jest zachowany projekt przychodów funduszków bużniczych na rok 1867. Sporządzony jeszcze w trakcie starań o powołanie kieleckiego okręgu bóżniczego przewidywał przychody „od łaźni i koszerni” w kwocie 30 rubli, co oznacza, że łaźnia musiała już działać<sup>41</sup>. Dokument ten wśród dochodów wylicza też kwoty „od wkupna do Bużnicy i od wydzierżawienia ławek w bużnicy”, poświadczając tym samym również funkcjonowanie bużnicy, którą prawdopodobnie można identyfikować ze wspomnianym wcześniej domem modlitwy przy ul. Bodzentyńskiej<sup>42</sup>.

36 K. Urbański, *Czas pionierów, czyli społeczność żydowska w Kielcach w latach 1863–1904*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” (dalej: Biuletyn ŻIH) 1988, nr. 1–2, s. 35; Tenże, *Spółczesność żydowska w Kielcach w latach 1862–1939*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1986/1987, t. 15, s. 154; tenże, *Gmina żydowska w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 2006, t. 22, s. 13; Tenże, *Leksykon...*, s. 143; K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 93.

37 A. Majewska, *Przestrzenne i kulturowe...*, s. 118–119.

38 Zakwalifikowanie przez K. Urbańskiego domu przy ul. Bodzentyńskiej pod numerem policyjnym 147 należącego do Estery Kasprzykowskiej jako własności żydowskiej było błędne, ponieważ właścicielka była katoliczką pochodzenia szlacheckiego. M. Czapska, *Prywatne szkoły średnie w Królestwie Polskim w latach 1831–1862*, Kielce 2002, s. 367; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 30; J. L. Adamczyk, *Pomiar Kielc...*, s. 15.

39 APK, RGR, sygn. 2362, Pismo z 12 X 1859 r., k. 55.

40 A. Majewska, *Przestrzenne i kulturowe...*, s. 116.

41 APK, AmK, sygn. 169, Projekt do Etatu funduszków Bużniczych dla Kasy Miasta Kielce na rok 1867, k. 74–75.

42 Tamże.

W 1870 r., według starszych publikacji Krzysztofa Urbańskiego, mykwa miała zostać przeniesiona na ul. Nowowarszawską (obecnie ul. Warszawska), gdzie Mojżesz Sztemke (dalej: Sztunke)<sup>43</sup> miał wybudować drewnianą łaźnię<sup>44</sup>. W późniejszych publikacjach autor prostuje najprawdopodobniej pomyłkę, lokując łaźnię prawidłowo przy ul. Starowarszawskiej i Niewachlowskiej<sup>45</sup> (obie ulice wchodzi obecnie w skład ul. Piotrkowskiej), a nie Nowowarszawskiej, gdzie gmina żydowska nabyła działkę na synagogę, mieszkanie rabina i szkołę dopiero w roku 1878<sup>46</sup>. Wiadomość o przeniesieniu łaźni rytualnej z ul. Bodzentyńskiej w 1870 r. może się odnosić do zorganizowania mykwy w wydzierżawionej przez Mojżesza Sztunke murowanej łaźni parowej Łucznikowa leżącej przy ul. Starowarszawskiej za mostem na rzece Dąbrówce (dzisiaj nazywanej Silnicą). Obecnie jest to rejon ronda Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Łaźnia ta spłonęła w 1872 r., a na wykupionym od Łucznikowa pogorzeliśku trzy lata później Sztunke wybudował ponownie łaźnię z mykwą według projektu Alfonsa Welke z czasem zamienioną na dom mieszkalny<sup>47</sup>. Kolejny pożar w łaźni Majera Sztunke odnotowano w roku 1885<sup>48</sup>.

Problem starozakonnej ludności Kielc zauważył też Rząd Gubernialny, gdyż w kwietniu 1872 r. zlecił magistratowi Kielc przeprowadzenie przetargu na sprzedaż placu miejskiego przy ul. Starowarszawskiej, przed mostem na rzece Dąbrówce, przy drodze prowadzącej do Urzędu Leśnego, na wybudowanie tam łaźni żydowskiej z mykwą. Na pierwszym przetargu nie pojawił się żaden oferent, ale na kolejnym 19 kwietnia za 56 rubli plac nabył Majer Sztunke. Zmienione warunki powtórnego przetargu wymagały już tylko wybudowania nie kamiennej, a drewnianej krytej gontem łaźni z ozdobami w stylu rosyjskim – co miało nastąpić do końca roku oraz urządzenia obok niej skweru<sup>49</sup>. Już trzy dni później Sztunke w kontrakcie z Dozorem Bóżniczym odstąpił mu za proporcjonalne wynagrodzenie część kupionego placu z obowiązkiem wystawienia łaźni z mykwą, co następnie potwierdzono aktem notarialnym 13 lipca 1872 r.<sup>50</sup> Drewniana łaźnia z *ozdobami w rosyjskim stylu* została wybudowana przy ul. Starowarszawskiej przed końcem 1872 r. przez

43 Majer (Meyer, Mojżesz) Sztunke (Sztemke, Sztunka) to jeden z pierwszych żydowskich mieszkańców Kielc i założyciel Bractwa Pogrzebowego *Chewra Kadisza*. M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 10.

44 K. Urbański, *Spółczeństwo żydowskie...*, s. 154; K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 93.

45 Ul. Niewachlowska to zmieniona nazwa wcześniejszej ul. Starowarszawskiej. W. Dzikowski, D. Kopertowska, *Toponimia Kielc*, Warszawa – Kraków 1976, s. 107.

46 *Wiadomości bieżące*, „GK” 1878, nr 97.

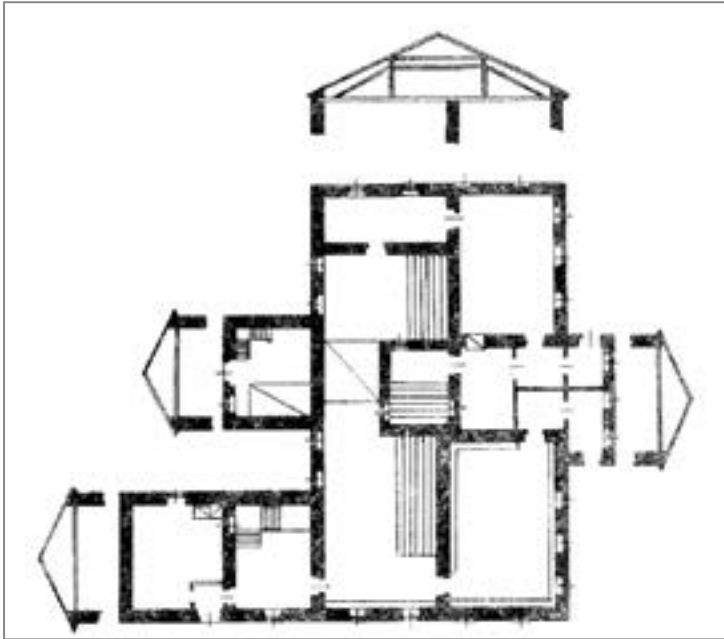
47 P. Cytron, *Sefer Kielce. The History of the Community of Kielce from Its Foundation to Its Destruction*, Tel Aviv 1957, s. 201; A. Adamczyk, *Ulica Starowarszawskie Przedmieście i jej sąsiedztwo*, „SM-H” 2009, t. 1, s. 37; J. Szczepański, *Architektura i budownictwo. Kielecki słownik biograficzny*, Warszawa – Kraków 1990, s. 161 (il. 11). Plan łaźni zaprojektowanej przez A. Welke; APK, Hipoteka miasta Kielc, sygn. 1146, ks. hip. 320.

48 U. Oettingen, *Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej w Kielcach 1873–1918*, Kielce 2010, s. 70.

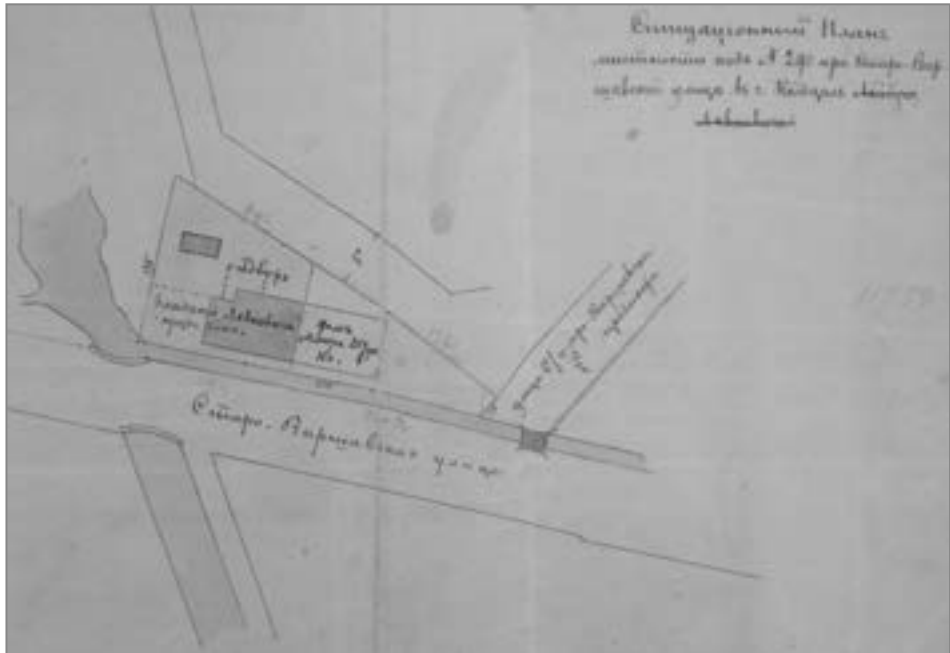
49 APK, RGK, sygn. 2996, Dziennik Czynności Kieleckiego Rządu Gubernialnego z 22 IV 1872 r., k. 257–258v.

50 Tamże, Kontrakt z 4 V 1872 r., k. 241–242; Tamże, Akt notarialny z 13 VII 1872 r., k. 243–247v.





2. Plan łaźni z mykwą Majera Sztunke przy ul. Starowarszawskiej według projektu Alfonsa Welke z 1875 r. Źródło: PBN Kielce, Ks. hip. nr 320.



3. Plan sytuacyjny posesji Majera Sztunke i Lewkowicza przy ul. Starowarszawskiej z budynkiem opisanym „dawniej łaźnia”, 1898 r. Źródło: APK, RGR, sygn. 2996, k. 209.

Dozór Bóżniczy wspólnie z Majerem Sztunke. Obecnie jest to rejon Pomnika Ofiar Pogromu Kieleckiego. Z czasem przejęta została przez Dozór Bóżniczy, dla którego umożliwienie członkom gminy żydowskiej rytualnych kąpeli było przecież jednym z jej podstawowych zadań.

O stanie sanitarnym i działaniu żydowskich łaźni najlepiej świadczy dokumentacja urzędowa władz zaborczych. W 1884 r. wśród żołnierzy rosyjskich wysyłanych do kąpeli do łaźni parowej Majera Sztunke wybuchła epidemia świerzbu, jednej z nagminnych chorób XIX w. rozpowszechnionej z powodu nieprzestrzegania elementarnych zasad higieny. Dziewiętnastowieczni lekarze właśnie mykwom przypisywali masowe rozprzestrzenianie się wśród starozakonnych świerzbu i parcha oraz chorób wenerycznych<sup>51</sup>. Specjalna komisja sanitarna skierowana przez Policmajstra miasta Kielc do łaźni przy ul. Starowarszawskiej stwierdziła w obiekcie m.in.: pleśń na ścianach, zgniłe deski na podłogach i ścieki płynące otwartymi kanałami przez pomieszczenia kąpielowe<sup>52</sup>. Ten urzędowy dokument zbieżny jest z poglądem ówczesnych higienistów, według których „reformy wymagają łaźnie oraz kąpiele i mykwy żydowskie. W łaźniach podłoga zgniła, pod nią błoto na sążnię, wentylacyi żadnej, czarno jak w piekle”<sup>53</sup>. Jeszcze na przełomie XIX i XX w. większość lekarzy prowincjonalnych o mykwach wyrażała się „z najwyższą odrazą, jako o miejscach niesłychanie brudnych, cuchnących i ciemnych”<sup>54</sup>. Podobną sytuację stwierdzały w swoich raportach władze sanitarne w Krakowie. Napisano tam, że „używanie tego lochu głębokiego, smrodliwego, ciemnego i ponurego dla kobiet świeżo po regularności i po położu powstałych wydaje się wprost barbarzyństwem”<sup>55</sup>. Pomimo niekiedy drastycznych przykładów, doceniano jednak, że były to najliczniejsze, chociaż najbrudniejsze, kąpiele w kraju. Zauważano też, że działały również „porządne mykwy”<sup>56</sup>.

Kwestią rozpatrywaną w tym czasie w środowiskach lekarskich Królestwa Polskiego była też sprawa korzystania przez chrześcijan z łaźni żydowskich. Oczywiście nie dotyczyło to ich rytualnej części, czyli basenów mykwy. Doniesienia

51 M. Wodziński, *Oświecenie żydowskie w Królestwie Polskim wobec chasydyzmu. Dzieje pewnej idei*, Warszawa 2003, s. 129–130; L. Bokiewicz, *Hygiena popularna czyli nauka zachowania zdrowia, dla ludu wiejskiego*, Warszawa 1861, s. 77; [B. Rosenblum], *Uwagi nad terażniejszym stanem starozakonnych pod względem policyjno-lekarskim przez B.R. Lekarza praktykującego w Warszawie*, Warszawa 1842, s. 20–21.

52 APK. RGK, sygn. 11216, W sprawie podjęcia działań mających na celu uporządkowanie stanu sanitarnego łaźni publicznej w mieście Kielcach, z której korzystają miejscowe wojska, 1884, k. 1–11; S. Koba, *Z historii lecznictwa kieleckiego XIX wieku*, Kielce 1973, s. 73.

53 J. Tchórznicki, *Dla zdrowia ludu*, Warszawa 1896, s. 81.

54 K. Chełchowski, *Nasze kąpiele prowincjonalne publiczne kolejowe i fabryczne*, Warszawa 1901, s. 10.

55 A. Jakimyszyn, *Loch głęboki i smrodlivy dla starozakonnych niezbędnym... czyli o postrzeganiu w dobie autonomii galicyjskiej mykwy przy ulicy Szerokiej w Krakowie [w:] Mykwa – rytuał...*, s. 68.

56 K. Chełchowski, *Nasze kąpiele...*, s. 11–12.

z prowincji, m.in. z Zamościa, Lubartowa, Mariampola i Koła, mówiły, że chrześciance, chociaż rzadko, ale kąpali się w soboty w łaźniach przy mykwach. W przypadku Kielc donoszono, że prawie nie korzystali oni z tej możliwości kąpiele<sup>57</sup>.

Kolejne zarejestrowane w źródłach starcie łaźnianej rzeczywistości Majera Sztunke z higieną i przepisami sanitarnymi nastąpiło w 1898 r. i trwało aż cztery lata. Tym razem, oprócz standardowych zaniedbań, głównym punktem sporu stała się mykwa. Z jej basenów, których dno leżało poniżej dna Silnicy, niemożliwy był prawidłowy spust wody, co powodowało wracanie brudnej wody do mykwy. Sztunke uporczywie ignorował zastrzeżenia komisji sanitarnej, realizując je połowicznie lub całkowicie pomijając. Ostatecznie jeden z basenów łaźni rytualnej zasypano, a z drugiej zorganizowano odpływ wody rurami, w części kierując ją do rzeki, a w części do rynsztoka<sup>58</sup>.

Wzniesienie w latach 1902–1903 budynku synagogi przy ul. Nowowarszawskiej (obnie ul. Warszawska) było „symbolem zadomowienia się w Kielcach około 10 000 Żydów” i równie symbolicznym zbudowaniem dachu nad kieleckim domem społeczności żydowskiej<sup>59</sup>. Spełnienie marzeń kieleckich Żydów umożliwiła darowizna 20 tys. rubli dokonana w 1901 r. przez Mojżesza Pfeffera, kieleckiego przemysłowca i prezesa Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności<sup>60</sup>. Równoległe z synagogą powstawał budynek nowoczesnej mykwy. Potwierdzeniem tego jest pismo Dozoru Bóżniczego skierowane do gubernatora kieleckiego Borysa Ozierowa w listopadzie 1902 r. informujące, że synagoga jest w trakcie budowy, natomiast ukończony jest budynek, w którym mieści się mykwa, łaźnia i wanny<sup>61</sup>. Dozór zwracał się również do gubernatora o przyznanie mu pożyczki budowlanej do 10 tys. rubli z funduszy miejskich na dalszą budowę i wykończenie synagogi oraz niezbędne roboty wykończeniowe w budynku mykwy, łaźni i wani, która to pożyczka miała być zabezpieczona na obydwu budynkach. Gubernator jednak odrzucił prośbę<sup>62</sup>. Prawdopodobnie pożyczkę uzyskano z innego źródła, bowiem na koniec 1938 r. mykwa obciążona była długiem hipotecznym *przedwojennym* (tzn. sprzed I wojny światowej) w wysokości 5 tys. zł<sup>63</sup>. Łaźnia zasilana była wodą ze studni artezyjskiej znajdującej się na dziedzińcu synagogi<sup>64</sup>. Według niezwykle stroniczej relacji z Kielc zamieszczonej w „Izraelicie” 31 lipca 1903 r.

57 K. Chełchowski, *Nasze kąpiele...*, s. 13.

58 APK, RGK, sygn. 7412, O doprowadzeniu do porządku łaźni i mykwy prowadzonej w m. Kielcach przez Majera Sztunke, 1898 r., k. 2–47.

59 D. Miller, *The secret...*, s. 221; K. Urbański, *Gmina żydowska...*, s. 14; A. Penkalla, J. Szczepański, *Synagoga w Kielcach*, Biuletyn ŻIH 1981, nr 4, s. 52–53.

60 APK, AmK, sygn. 616, O przyjęcie daru 20 tys. rubli ofiarowanego przez małżeństwo Pfefferów na budowę w mieście Kielce synagogi żydowskiej, styczeń 1904 r., k. 1–8; W. Niebrzydowska, *Darowizna małżeństwa Pfefferów na budowę synagogi w Kielcach [w:] Kielczanie w życiu miasta i regionu w XIX i XX wieku*, s. 169–173.

61 APK, RGK sygn. 9123, Pismo z listopada 1902 r. brak daty dziennej, k. 2.

62 Tamże, Pismo z 9 VIII 1904 r., k. 11–12.

63 APK, Starostwo Powiatowe Kieleckie I (dalej: SPK I), sygn. 1935, Sprawozdanie z wykonania budżetu za 1938 r., k. 10.

64 A. K., *Gospodarstwo wodne w Kielcach*, „GK” 1904, nr 75, s. 1.

*monumentalna* mykwa wybudowana została zamiast synagogi kosztem 20 tys. rubli, które miały być zebrane na synagogę, i dodatkowo zadłużyła jeszcze gminę kwotą około 4,5 tys. rubli<sup>65</sup>. Piotr Świerczyński lokuje to wydarzenie na kilka lat przed opublikowaniem korespondencji, bardziej prawdopodobne jest jednak, że dotyczy ona właśnie opisaną powyżej sytuacji z lat 1902–1903, czyli wcześniejszego od synagogi ukończenia budynku mykwy<sup>66</sup>. Bliższa prawdy wydaje się natomiast inna sprawa, również poruszona w „Izraelicie”, dotycząca próby cofnięcia licencji gminnej dla dotychczas działającej łaźni i przejęcia jej dochodów na rzecz nowej mykwy i dozoru bóżniczego. Opisana sytuacja poświadczałaby jednak uruchomienie mykwy już przed lipcem 1903 r. i oznaczała, że od 1903 r. w Kielcach działały dwie duże mykwy<sup>67</sup>. Błędne jest zatem lokowanie za Krzysztofem Urbańskim budowy mykwy w zespole synagogałnym dopiero na lata 1907–1908<sup>68</sup>. Według publikacji dr. Kazimierza Chełchowskiego z 1901 r., opartej prawie w całości na informacjach lekarzy prowincjonalnych, w Kielcach było w sumie sześć łaźni<sup>69</sup>. W dostępnych źródłach ani w literaturze dotychczas nie ma wzmianek na temat ich lokalizacji<sup>70</sup>.

Nowa mykwa nie działała zbyt długo, gdyż 30 stycznia 1904 r. wybuchł pożar, w którym spłonął dach i zniszczeniu uległa część budynku. Brak jest informacji o przyczynach pożaru, ale nie można wykluczyć podpalenia. Joanna Lisek pisze, że nieznaną ludności chrześcijańskiej obiekt rytualny budził strach i obawy wśród nie-Żydów, w związku z czym odnotowywano takie przypadki<sup>71</sup>. Straty oszacowano przez ubezpieczyciela na 1591,17 rubli i zamiarem Dozoru Bóżniczego było pokrycie remontu obiektu tą kwotą<sup>72</sup>. Projekt odbudowy opracował i nadzór nad pracami prowadził ówczesny budowniczy miasta Kielc Józef Gidlewski, za co otrzymał wynagrodzenie w kwocie 54,90 rubli<sup>73</sup>. Prace rozpoczęły się w połowie maja, a zakończono je 1 września 1904 r. Największy zakres prac wykonał Chaim Ryng (Ring, Rot), który był wykonawcą pokrycia dachowego z cynku i za materiały i prace otrzymał 1.063,67 ruble. Drewno dostarczył M. Bimko za 285,91 rubli. Roboty murarskie wykonał Feliks Moryc (Moritz) za 60 rubli, ciesielskie A. Rogoziński (Roziński) za 100 rubli, stolarskie B. Wiślicki za 18 rubli, a oszklelenie okien Enoch Fajgenbaum (Fligenbaum) za 9,50 rubli. W trakcie remontu dokonano

65 Enef, *Korespondencja „Izraelity”*, „Izraelita” 1903, nr 30, s. 358.

66 P. Świerczyński, *Odkrywanie kieleckiej synagogi*, Kielce 2023, s. 43–44.

67 Enef, *Korespondencja...*, s. 358.

68 K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 46; P. Świerczyński, *Odkrywanie...*, s. 65–66; W. Niebrzydowska, *Budowa synagogi w Kielcach (1901–1903)* [w:] *Czas daleki, czas bliski*, red. J. Szczepański, Kielce 2007, s. 114.

69 K. Chełchowski, *Nasze kąpiele...*, s. 7.

70 K. Myśliński, *Budowa łaźni publicznej przy ul. Staszica w Kielcach (1915–1925)*, „SM-H” 2009, t. 1, s. 104.

71 J. Lisek, *Mykwy w księgach...*, s. 133.

72 APK, RGK, sygn. 4034, Pismo z 17 III 1904 r., k. 3, 3v.

73 Tamże, Rozliczenie z 31 I 1905 r., k. 35; J. Szczepański, *Architekci...*, s. 56–57.

w mykwie kilku modernizacji, m.in. zwiększając liczbę okien. Zniszczone w czasie pożaru elementy metalowe, w tym cynkowe pokrycie dachu i rynny, przeznaczono na sprzedaż i pokrycie kosztów remontu<sup>74</sup>.

Działalność nowej mykwy zaraz po otwarciu tak opisała „Gazeta Kielecka” w październiku 1904 r.: „Ludność starozakonna kąpie się w obrzędowych kąpielach w jednej i tej samej wodzie po kilka dni, a nawet po kilka tygodni, aż woda zuchnie do niemożliwości, aż zzielenieje i pokryje się kożuchem brudów”<sup>75</sup>.

Kilka lat później, w 1914 r., „Gazeta Kielecka” w kolejnej relacji doniosła mieszkańcom miasta o innym aspekcie funkcjonowania mykwy przy ul. Starowarszawskie Przedmieście, gdzie płynie „od żydowskiej synagogi, nieustanny ściek cuchnącej wody, wydobywającej się z «mykwy», urządzonej w podwórzu bóżnicy. Nieczystości te ściekają przez całą długość tej części ulicy, zatruwając powietrze wstrętnymi wyziewami”<sup>76</sup>. Nie lepiej wyglądała jednak wtedy cała ulica, fragmentami stanowiąca „błotną cuchnącą kałużę, której ominąć nie podobna i trzeba przez nie brnąć wyżej kostek w błocie. [...] Rynsztoków wcale nie ma”<sup>77</sup>. Niestety, nawet jeszcze trzynaście lat później sytuacja wyglądała niewiele lepiej, bo ulica dalej była „niezabrukowana, pełna wyboi, posiada zupełnie zniszczone rynsztoki”<sup>78</sup>. Subiektywny być może przekaz lokalnego organu endecji potwierdza jednak zbieżna z nim opinia o mykwach w okupowanej Polsce zamieszczona w opracowanym w czasie I wojny światowej niemieckim wydawnictwie, które, pomimo propagandowego z założenia charakteru, uznawane jest za zgodne z ówczesną rzeczywistością:

Poza nielicznymi wyjątkami były one [mykwy] obrzydliwie brudne i zaniedbane. Już same budynki znajdowały się w stanie daleko posuniętego rozkładu, dookoła zalegały bagna powstałe ze zużytej wody kąpielowej, pełno było śmieci i chwastów. [...] Także wewnątrz takich łaźni regułą był brud. Woda wymieniana była niezwykle rzadko, dlatego też śmierdziała okropnie i wyglądała jak kloaka<sup>79</sup>.

W czasie I wojny światowej, gdy szerząca się wśród Żydów, w tym licznych uchodźców, nędza zaczęła przybierać coraz to groźniejsze rozmiary, Zarząd Gminy dla zdobycia środków na pomoc społeczną zmuszony był wydzierżawić gminne instytucje, w tym również mykwę. Dzierżawcami byli Icek Tenenbaum i Izrael Lewkowicz, który m.in. zakupił nową pompę parową i wyremontował przeciekający

74 APK, RGK, sygn. 4034, Opis wykonanych prac z 3 III 1905 r., k. 25v–26; Tamże, Rozliczenie z 31 I 1905 r., k. 27v–33; Tamże, Opis wykonanych prac z 23 III 1905 r., k. 38.

75 A. K., *Gospodarstwo wodne w Kielcach*, „GK” 1904, nr 75, s. 1.

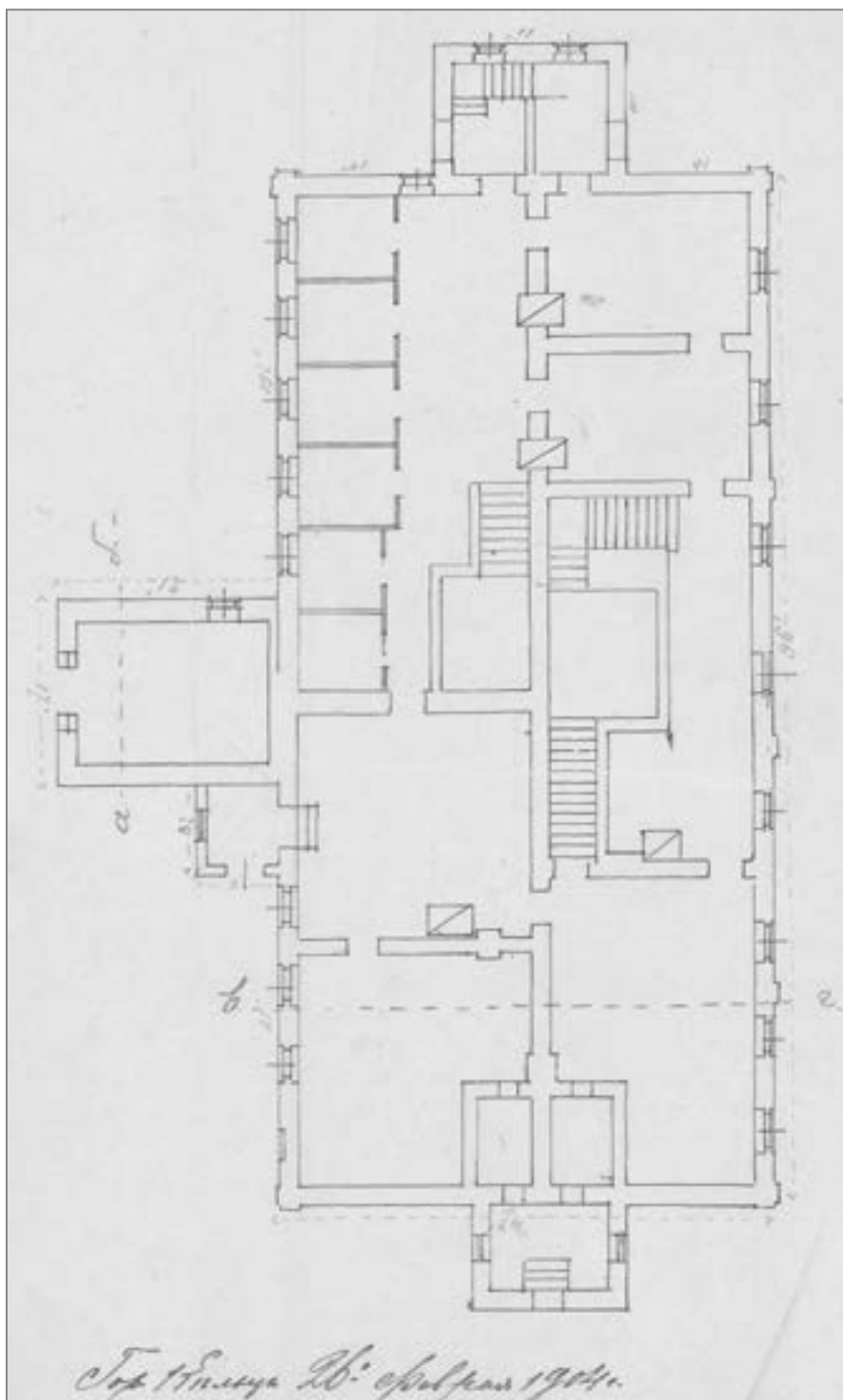
76 *Porządki w mieście*, „GK” 1914, nr 158, s. 2.

77 Tamże.

78 A. Adamczyk, *Ulica Starowarszawskie...*, s. 46.

79 G. Frey, *Bilder aus dem Gesundheitswesen in Polen (Kongress-Polen) aus der Zeit der deutschen Verwaltung (1914–1918)*, Berlin 1919, cyt. za: G. Frey, *Bilder aus dem Gesundheitswesen in Polen (Kongress-Polen) [Obrazy ilustrujące stan higieny w Polsce (Polsce Kongresowej)]*, Berlin 1919 [w:] *Mykwa – rytuał...*, s. 227–228.

4. Plan mykwy przy ul. Starowarszawskie Przedmieście 3 sporządzony na potrzeby remontu po pożarze w 1904 r. Źródło: APK, RGK, sygn. 4034, k. 24.



dach<sup>80</sup>. Powszechną formą wsparcia biednych było w tym czasie kupowanie dla nich biletów do łaźni parowej, aby zapobiegać „chorobom wynikającym z niechlujstwa”. Zajmowały się tym takie organizacje dobroczynne, jak Towarzystwo Opieki nad Ubogimi Żydami „Linias Hacedek” i Towarzystwo Pomocy Bezdomnym i Ubogim Żydom<sup>81</sup>.

### Dwudziestolecie międzywojenne

W odrodzonej po zaborach Polsce Żydzi otrzymali konstytucyjnie zagwarantowaną równość wobec prawa i równego traktowania jak wszyscy obywatele państwa polskiego. W sferze religii mieli zagwarantowaną wolność organizowania się i praktyk religijnych. Z uwagi na wagę przykładaną w judaizmie do kąpeli rytualnych i jednocześnie fakt, że ponad połowę łaźni publicznych w Polsce, i to przez cały okres międzywojenny, stanowiły obrzędowe mykwy, przepisy z 1919 r. regulujące działalność gmin żydowskich obciążły je początkowo obowiązkiem utrzymywania kąpeli rytualnych, a później już tylko pozostawiły je w kompetencjach gmin<sup>82</sup>.

Od strony sanitarnej działalność „zakładów kąpielowych rytualnych (tzw. mykw) dla ludności wyznania mojżeszowego” regulowało najpierw rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z 1921 r., a następnie rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 1936 r. obowiązujące w polskim porządku prawnym aż do roku 2002<sup>83</sup>. W myśl tych regulacji mykwy w miastach posiadających wodociągi i kanalizację mogły być urządzone jedynie w domach skanalizowanych, a w innych miejscowościach w domach zaopatrzonych w odpowiednią ilość zdatnej do kąpeli wody, mieścić się na parterze – wyjątkowo w suterrenach, nie mogły łączyć się z mieszkaniami i powinny posiadać odrębne wejście. Miały posiadać oddzielne pomieszczenia i wejścia dla kobiet i mężczyzn lub mieć wyznaczone godziny kąpeli dla każdej z płci. Wymagano pomieszczenia na poczekalnię i rozbieralnię, pomieszczeń dla wanień i basenów oraz kotłowni. Szczegółowe wymogi sanitarne dotyczyły wysokości pomieszczeń, podłóg, mebli, bielizny, przyborów toaletowych oraz zatrudnianego personelu. Specjalne wymogi dotyczyły wody w zbiornikach do kąpeli rytualnych, która co najmniej raz dziennie powinna być całkowicie wymieniana, a basen należało oczyścić przed każdym napełnieniem<sup>84</sup>. Rozporządzenie z 1936 r. zaostrzyło wymogi zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków i dodatkowo,

80 APK, AmK, sygn. 1547, Protokoły Gminy Izraelickiej [1916], k. 35, 137; Tamże, sygn. 1548, Protokoły Gminy Izraelickiej [1917], k. 33, 161, 194–195; Muzeum Narodowe w Kielcach, Dział Historii, sygn. MNKi/H/1546 B, Sprawozdanie Zarządu Gminy Izraelickiej w Kielcach za czas od 23 listopada 1915 r. do 31 grudnia 1916 r.; J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław 1971, s. 93.

81 A. W., *Jeszcze raz w pilnej sprawie*, „GK” 1916, nr 93, s. 2; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 73.

82 J. Tomaszewski, *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie*, Warszawa 1993, s. 187–192; R. Bobkier, *Regulacje prawne...*, s. 29, 35–37.

83 R. Bobkier, *Regulacje prawne...*, s. 37–42.

84 Tamże, s. 39.

## 416.

**Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego**

z dnia 5 lipca 1921 r.

**w przedmiocie urządzenia i utrzymywania zakładów kąpielowych rytualnych (t. zw. mykw) dla ludności wyznania mojżeszowego.**

Na zasadzie punktu 1 i 24 art. 2 oraz art. 10 Zasadniczej (Ustawy Sanitarnej z dnia 19 lipca 1919 roku (Dz. Pr. P. P. № 63, poz. 3/1) zarządzam co następuje:

**§ 1.** Kąpielowe zakłady rytualne dla ludności wyznania mojżeszowego (t. zw. mykwy) w miastach, posiadających urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, mogą być urządzone tylko w domach skanalizowanych, w miejscowościach zaś pozostałych zakłady te mogą być urządzone tylko w domach, zaopatrzonych w dostateczną ilość wody, uznanej przez władze sanitarne za zdatną dla celów kąpielowych.

Zakłady powyższe zasadniczo winny się mieścić na parterze; wyjątkowo być mogą urządzone w pomieszczeniach suterenowych z tem zastrzeżeniem, iżby zagłębienie suterenu w ziemi nie przewyższało  $\frac{2}{3}$  wewnętrznego ich wysokości.

O ile zakłady te znajdują się w domach zamieszkałych, winny posiadać oddzielne wejście i nie mogą łączyć się z mieszkaniem.

**§ 2.** Zakłady, przeznaczone dla obu płci, winny posiadać dla mężczyzn i kobiet oddzielne pomieszczenia z oddzielnymi wejściami. W razie braku oddzielnych pomieszczeń dla każdej płci, winny być wyznaczone oddzielne godziny użycia kąpiel.

**§ 3.** Woda z zakładów kąpielowych winna być odprowadzana w miejscowościach skanalizowanych do kanałów, w miejscowościach zaś nieskanalizowanych, w sposób wykluczający zanieczyszczenie gruntu, a ustalony dla każdej miejscowości przez władze sanitarne i techniczne.

**§ 4.** Zakłady kąpielowe rytualne winny się składać z następujących pomieszczeń:

- a) poczekalni,
- b) rozbieralni,
- c) pomieszczenia dla wani,
- d) pomieszczenia dla basenów,
- e) kotłowni.

W zakładach tych mogą być oddzielne pomieszczenia dla parni, natrysków i fryzjerni.

Zakłady kąpielowe winny być zaopatrzone w oddzielne ustępy dla każdej płci, względnie w ogólny ustęp, o ile mężczyźni i kobiety korzystają z kąpiel w różnych godzinach.

**§ 5.** Wszystkie pomieszczenia winny być dostatecznie oświetlone, ogrzewane, przewietrzane i utrzymywane w należytej czystości.

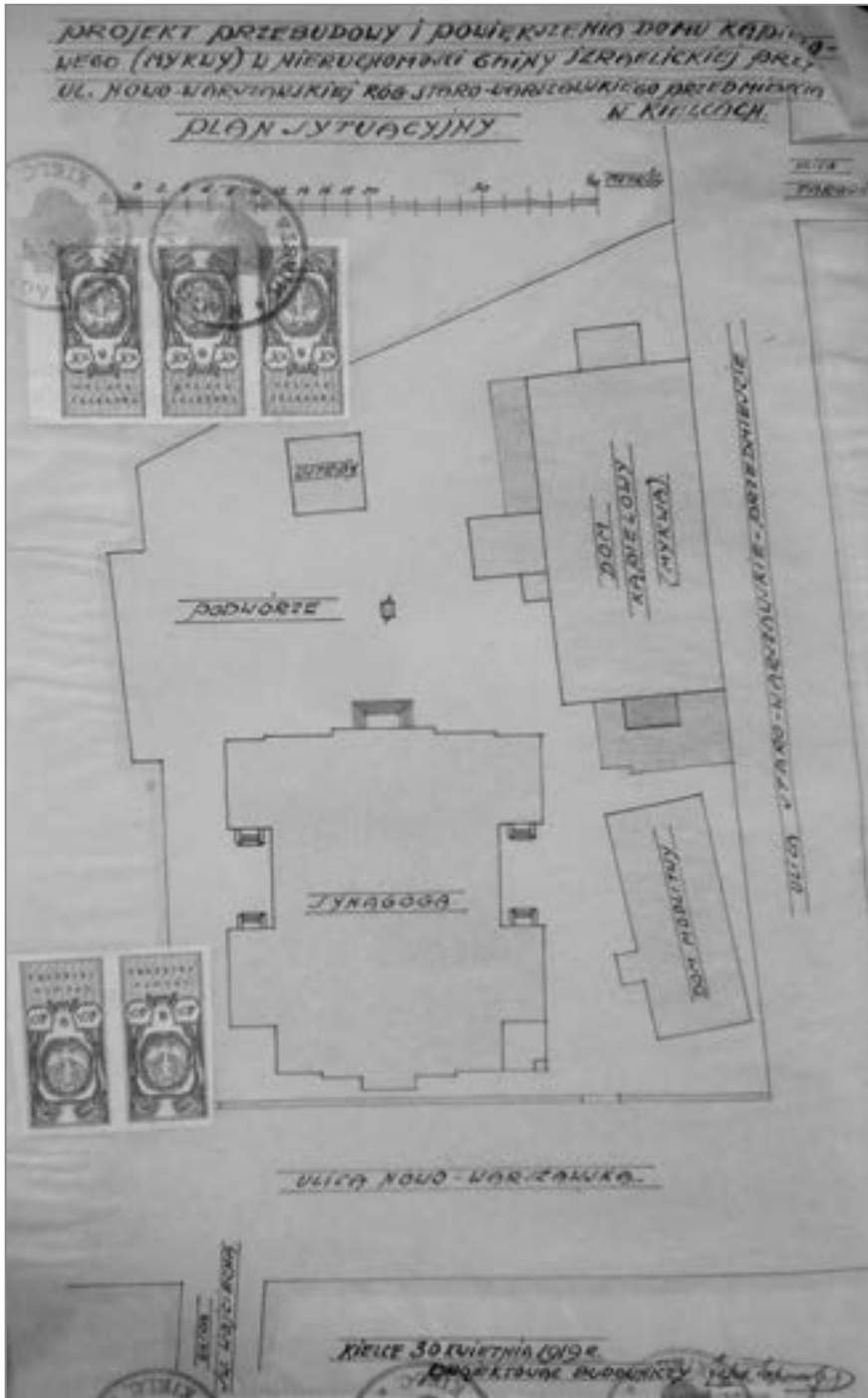
Ściany i sufity winny być gładkie, bez szczelin i pomalowane na kolor jasny.

Podłogi w pomieszczeniach dla wani, basenów, parni i natrysków winny być z materiału nieprzemakalnego, bez szczelin, gładkie, łatwo zmywalne. Podłogi te winny posiadać odpowiednie spadki dla odprowadzania wody.

Wysokość pomieszczeń nie może być mniejsza niż 2,8 metra.

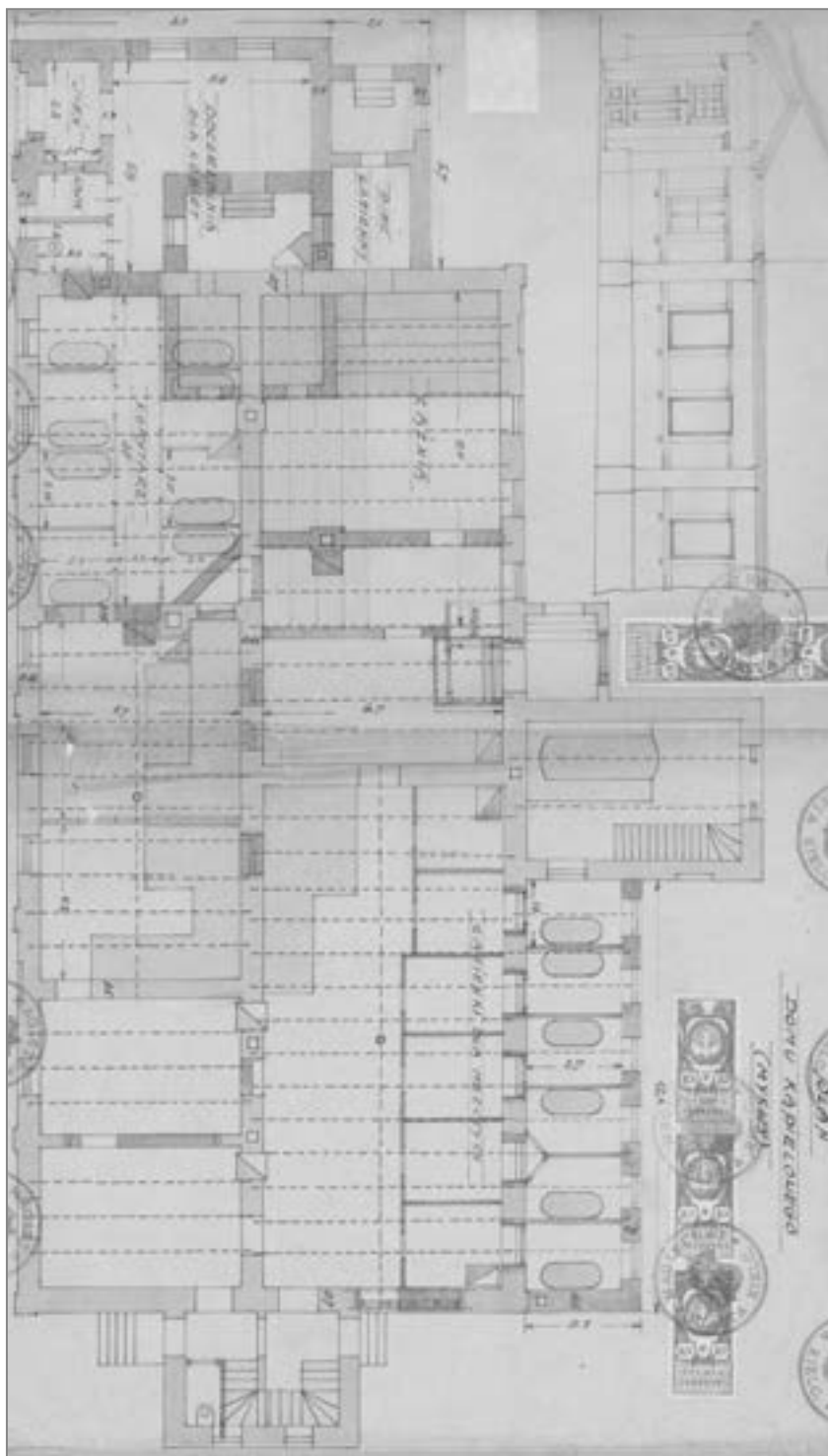
5. Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 5 lipca 1921 r. w przedmiocie urządzenia i utrzymywania zakładów kąpielowych rytualnych (t. zw. mykw) dla ludności wyznania mojżeszowego (Dz.U., nr 65, poz. 416).





6. Budynek mykwy na planie sytuacyjnym zespołu synagogałnego, 1919, Źródło: APK, AmK, sygn. 2786, k. 89.

7. Projekt rozbudowy młykwy z 1919 r., Źródło: APK, AmK, sygn. 2786, k. 89.



jako obowiązkowe wyposażenie, wprowadziło ustępy. Uregulowało też konstrukcję ścian i zbiorników wody, a także szczegółowiej określiło wymogi organizacyjne i sanitarno-epidemiologiczne. Nieobowiązkowa stała się też segregacja płciowa.

2 czerwca 1919 r. Zarząd Gminy Izraelickiej zwrócił się do magistratu o zgodę na dokonanie „gruntownej przebudowy istniejącego domu kąpielowego (mykwy) wraz z powiększeniem murowanymi krytymi twarżo przybudówkami”<sup>85</sup>, składając jednocześnie do zatwierdzenia plan przebudowy. W budżecie gminy zapreliminowano na ten cel 56 tys. marek, jednocześnie nie planując dochodów z mykwy<sup>86</sup>. Nadzór techniczny objął budowniczy Feliks Toporowski, prac murarskich podjął się majster cechowy Michał Stachurski, a robót ciesielskich majster Józef Sarnot<sup>87</sup>. Przebudowa polegała na poszerzeniu od podwórza zachodniej części budynku i wydłużeniu na wschód od strony starego domu modlitwy, zwanego zwyczajowo domem rabina. W dobudowanej części południowej umieszczono sześć kabin z wannami dla mężczyzn, a w części wschodniej nową sień i poczekalnię dla kobiet oraz pomieszczenie dla pieca. W części kobiecej znalazło się osiem kabin z wannami.

Nie wiadomo, ile trwała przebudowa, ale działalność mykwy trafiła do raportu policyjnego sporządzonego dla Starostwa Kieleckiego 24 października 1919 r. wskazującego właścicieli nieruchomości, u których panują nieporządki pod względem sanitarnym. Opis dotyczy synagogi, ale uwzględnia również łaźnię: „Wychodki w najgorszym nieporządku, dookoła Bóżnicy różne świństwa, a najgorsze w rynsztoku, do którego z domu obok znajdującego się [tj. mykwy] wylewają”<sup>88</sup>.

28 kwietnia 1922 r. na posiedzeniu Zarządu Gminy Izraelickiej stanęła sprawa odbudowy łaźni kahalnej (mykwy). Zdecydowano powołać specjalny komitet dysponujący dużą samodzielnością i kompetencjami, do którego wybrano: Rabina A. Rapoporta, B. Blumenfelda, H. Zagajskiego, Mendla Lipszyca, H. Rozenkranca, Nachemję Goldberga, Szlamę Kupferminca, Mordkę-Fiszla Kaminera, Nusyna-Dawida Rabinowicza, Moszka-Dawida Ajzenberga, Jakuba-Hilela Syrmana, Abrama-Bera Ajzenberga, Pinkusa Finklera, Benjamina Lewa, Chaima Kanara, Joska Frydmana, Lejbusia Libermana i Joska Fiszmana. Kasjerami komitetu mianowano: Joska Frydmana, Herszla Zagajskiego, Herszla Rozenkranca i Szlamę Kupferminca<sup>89</sup>. Kosztorys przedsięwzięcia sporządzony 4 stycznia 1922 r. opiewał

85 APK, Amk, sygn. 2786, Pismo z 2 VI 1919 r., k. 83. Taryfa przedwojennego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych wyróżniała trzy rodzaje pokrycia dachu: twarde, miękkie i słomę. Do ognioodpornych pokryć twardych zaliczane były: blacha, dachówka, lupek, beton, szkło w ramach żelaznych, ziemia, darnina, asfalt i tektura smołowcowa (papa). I. Gliksman, *Pożary budynków w województwach centralnych (z wyjątkiem m. st. Warszawy), wschodnich i południowych w 1926 i 1927 r.*, „Kwartalnik Statystyczny” 1930, t. VII, z. 2, s. 948.

86 APK, SPK I, sygn. 1914, Projekt budżetu zarządu wyznaniowej gminy żydowskiej w Kielcach na 1919 r., k. 2–8.

87 APK, Amk, sygn. 2786, Pismo z 2 VI 1919 r., k. 83; Tamże, Deklaracje z 12 VIII 1919 r., k. 87–88.

88 Należy sądzić, że „dom obok” to właśnie mykwa, APK, SPK I, sygn. 3307, Sprawozdanie sanitarne 1919, k. 2, 5.

89 Tamże, sygn. 1962, Sprawa remontu domu kąpielowego gminy izraelickiej w Kielcach [1922–1923], k. 3–6.

na niecałe 4 mln marek, ale pomimo zebrania, tylko z dobrowolnych datków, 5 006 230 marek, remontu w 1922 r. nie zakończono i kontynuowano go jeszcze w sierpniu 1923 r.<sup>90</sup> Z powodu panującej w Polsce w 1923 r. hiperinflacji na zakończenie remontu w dodatkowym budżecie na rok 1923 gmina izraelska zmuszona była wyasygnować dodatkowo aż 50 mln marek<sup>91</sup>.

Zakres prac wykazanych w kosztorysie przewidywał m.in. następujące roboty<sup>92</sup>:

- rozebranie starych murów i posadzek
- wykopanie i wymurowanie fundamentów z kamienia
- wymurowanie murów i ścian z cegły oraz ścian działowych z żelazobetonu
- wymurowanie pieca do pary z rusztami z cegły ogniotrwałej
- rozebranie kotła parowego i obmurowanie na nowo
- ułożenie starej posadzki kamiennej i posadzki terakotowej II gat., łącznie 202 m<sup>2</sup>
- ułożenie tynków wapiennych i cementowych i malowanie klejowo ścian
- ułożenie powały z desek z polepą z gliny i podsufitki
- wykonanie więźby dachowej, szalowania i pokrycia papą w najlepszym gatunku
- wykonanie rynien z blachy
- urządzenie ławek drewnianych w parniach o 27 m<sup>2</sup>
- wstawienie 22 okien z oszkleniem i pomalowaniem
- wstawienie 17 sztuk drzwi filungowych [płycinowych] z pomalowaniem
- wstawienie 15 sztuk drzwi szpągowych do wanien z pomalowaniem
- urządzenie 3 klozetów
- rozprorowadzenie instalacji wodnej w budynku.

Wskazuje to faktycznie na odbudowę, a nawet na budowę kahalnej łaźni od podstaw. Kosztorys podaje szczegóły techniczne budynku, sposób budowy i zastosowane materiały chociaż nie informuje wprost o ilości wanien i natrysków. Uwzględniając jednak ilość zastosowanych drzwi do pomieszczeń z wannami, otrzymujemy liczbę piętnastu wanien, zbliżoną do czternastu wanien w 1919 r. Żadne prace nie wskazują na wykonanie wykopu pod basen mykwy, co przy braku planu uniemożliwia jej identyfikację i lokalizację w budynku.

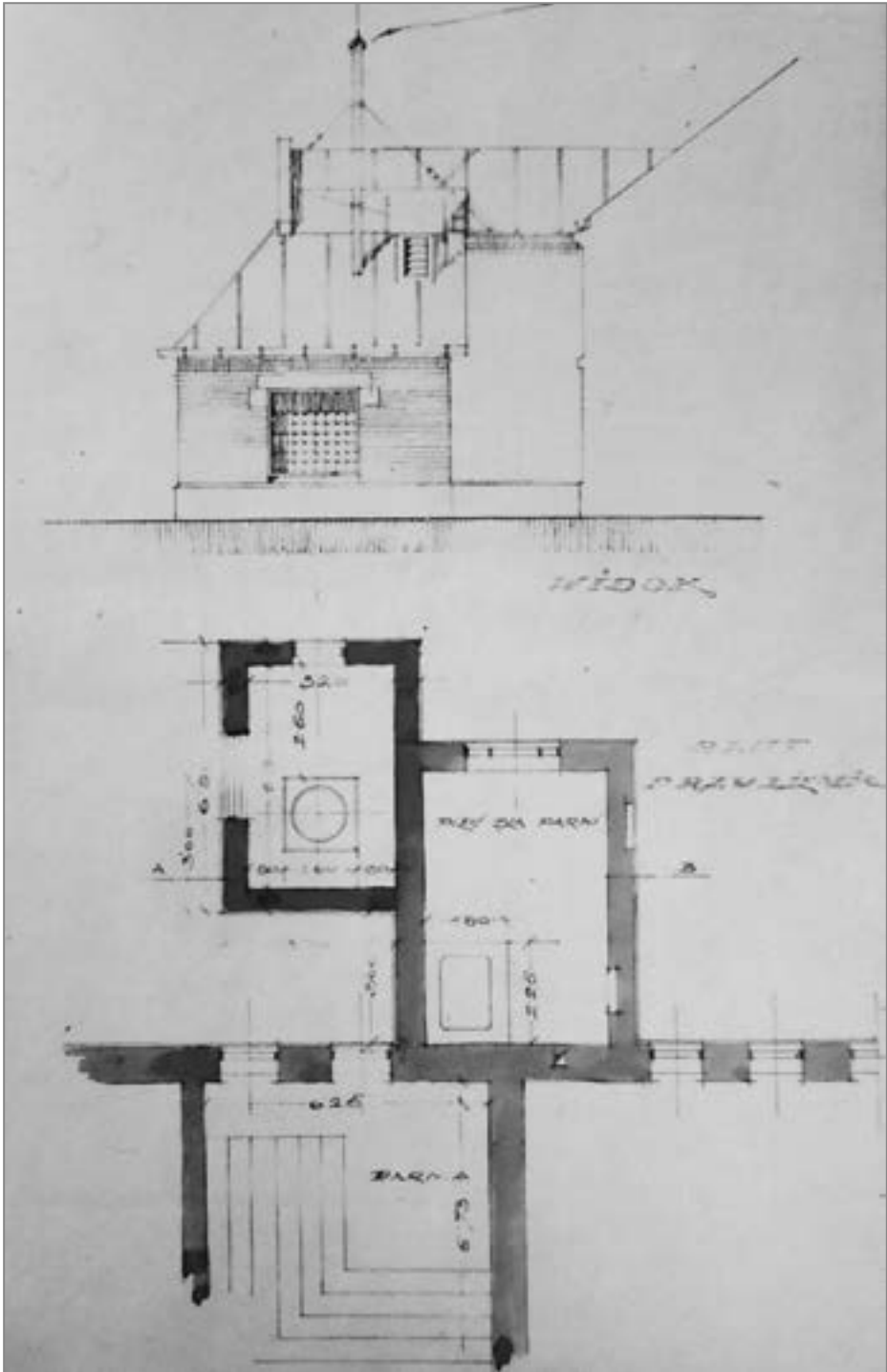
W 1924 r. do istniejącego budynku od strony podwórka dostawiono przybudówkę, w której zainstalowano nowy kocioł parowy<sup>93</sup>.

90 Tamże, sygn. 1962, Sprawa remontu..., k. 9–10, 12, 15.

91 Tamże, sygn. 1916, Budżet dodatkowej kieleckiej gminy wyznaniowej żydowskiej na 1923 r., k. 17.

92 Tamże, sygn. 1962, Sprawa remontu..., k. 9–10.

93 APK, Urząd Wojewódzki Kielecki I (dalej UWK I), sygn. 17865, Kotłownia w łaźni gminy izraelskiej w Kielcach, k. 1–9.



8. Projekt dobudowy kotłowni przy mykwie, 1924, Źródło: APK, UWK I, sygn. 17865, k. 1.

W latach 1923–1929 mykwą zarządzał specjalny Komitet Mykwy, a Zarząd Gminy rozważał i nawet kilkakrotnie bezskutecznie głosował nad jej przejęciem<sup>94</sup>. Osią sporu była realizacja ustawowej odpowiedzialności zarządu za majątek gminny, nad którym nie sprawuje on bezpośredniej kontroli, i brak dochodów z mykwy w budżecie. Niektórzy członkowie zarządu uważali też, że „od czasu przejścia mykwy przez komitet jest ona wzorowo prowadzona”<sup>95</sup>. W 1928 r. zarząd w głosowaniu odrzucił nagły wniosek zgłoszony m.in. przez Mosze Dawida Ajzenberga o wyasygnowanie 10 tys. zł na reperację uszkodzonego kotła w mykwie<sup>96</sup>. Faktyczny stan mykwy i sposób zarządzania przez Komitet Mykwy ujawniają lustracje starostwa z 1928 i 1929 r. W 1928 r. stwierdzono, że

Komitet ten [Łaźni] nie pozostaje w żadnym kontakcie z Zarządem Gminy, przeprowadza sam we własnym zarządzie wszelkie inwestycje i pobiera dowolne opłaty [...]. Łaźnia ta pozostawia wiele do życzenia pod względem higienicznym, a mianowicie: ściany brudne, wanny poodpryskiwane z emalii, skutkiem czego wydobyła się rdza do wanny [...]<sup>97</sup>.

Kolejna lustracja z marca 1929 r. ponownie stwierdziła, że „urządzenie wewnętrzne przedstawia się w stanie zaniedbanym, wymagającym szybkiego i gruntownego remontu oraz brak należytego nadzoru i zarządu”. Według opisu łaźnia dzieliła się na oddział męski i żeński oraz „oddział tzw. rytualny dla kobiet”<sup>98</sup>.

Stan kieleckiej łaźni najpewniej nie odbiegał od poziomu innych żydowskich przybytków higieny z tego okresu. Dla porównania możemy zapoznać się z opisem mykwy w Wilnie z unikalnego, pozbawionego jednak etnocentryzmu, jidyszowego przewodnika Zelmiana Szyka *Tojznt jor Wilne (Tysiąc lat Wilna)*:

Na Dziedzińcu Synagogałnym znajdowała się prosta łaźnia [...]. Trzeba było najpierw wejść po schodach do składziku, a potem zejść po trzydziestu schodach na niższy poziom, gdzie się kąpano. Schody były śliskie i często zdarzały się kontuzje. [...] Ściany były czarne jak węgiel, ze skrzynek w składziku rozpełzały się karaluchy. Z zawilgotniałych kątów łaźni rozchodziło się kumkanie żab. Wciąż słysząc też było cykanie świerszcza, który zaszył się w jakiejś kryjówce<sup>99</sup>.

94 APK SPK I, sygn. 1900, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach 1925, 1926, k. 80–81; Tamże, sygn. 1901, k. 51–54; Tamże, sygn. 1902, k. 81–87.

95 Tamże, sygn. 1901, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1926], k. 52.

96 Tamże, sygn. 1903, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1928], k. 35.

97 Tamże, sygn. 1913, Protokoły z lustracji gospodarki gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1928–1934], k. 4.

98 Tamże, sygn. 1913, Protokoły z lustracji gospodarki gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1928–1934], s. 14.

99 Z. Szyk, *Tojznt jor Wilne*, Wilno 1939, s. 173; J. Degler (Lisek), *Niezrealizowane spotkanie kultur, czyli przewodnik-archiwum po Wilnie Zelmiana Szyka na tle polskiego dyskursu krajoznawczego*, „Teksty drugie. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2021, nr 5, s. 330–332.

Wyniki lustracji zmobilizowały starostwo do rozwiązania sprawy zarządzania mykwą. Od marca 1929 r. kilkakrotnie polecało gminie zakończenie niekontrolowanej nielegalnej gospodarki i przymusowe przejęcie przez gminę zarówno mykwy, jak i cmentarza. Powołana wspólna komisja Zarządu Gminy i Komitetu Mykwy (przewodniczący M. Ajzenberg, I. Prajs, Ch. Pasyrman) ostatecznie przed 1 grudnia 1929 r. dokonała przejęcia mykwy na rzecz gminy. Przy okazji zweryfikowano wcześniejsze opinie o stanie mykwy, ujawniając, że „Komitet Mykwy ma długi, a mykwa znajduje się w zaniedbaniu” i potrzebuje remontu, w pierwszym rzędzie kotła. Sekretarz dotychczasowego Komitetu Mykwy Prajs sam przyznał, że „mykwa znajduje się w okropnym stanie”<sup>100</sup>. W świetle opisanych powyżej sytuacji należałoby zweryfikować pochwalne opinie na temat pracy Majera Ajzenberga na rzecz mykwy i łaźni<sup>101</sup>.

W roku 1930 sprawa mykwy często znajdowała miejsce w obradach Zarządu Gminy, wywołując wiele kontrowersji i dyskusji. Ostatecznie przegłosowano wprowadzenie do wydatków budżetu gminy na rok 1930 następujące pozycje związane z mykwą: dług b. Komitetu mykwy – 9 920 zł, na nowy kocioł do mykwy – 6 tys. zł, niezbędny remont i administrację mykwy – 10 tys. zł. Preliminowano przychody z opłat za korzystanie z mykwy (mykwy, łaźni i wanien) na 30 tys. zł, ale aż 15 252 zł miano wydatkować na pensje funkcjonariuszy mykwy, które wahały się od 312 zł rocznie dla woźnej do 2,4 tys. zł dla zarządzającego i maszynisty, oraz na pozostałe wydatki związane z mykwą 12 550 zł. Personel łaźni odziedziczony po Komitecie Mykwy liczył aż trzynaście osób i byli to: zarządzający, maszynista, dwóch palaczy i po dwoje kontrolerów i kasjerów, cztery nadzorki oddziału żeńskiego i woźna. Ostatecznie z opłat osiągnięto tylko 28 350,40 zł, a wydatki na działalność mykwy zamiast zaplanowanych 40 tys. zł wyniosły 47 664,31 zł<sup>102</sup>. Realizując założenia budżetu do mykwy, zakupiono za 4 tys. zł kocioł parowy firmy Witzner i Kampner w Polskim Zrzeszeniu Spirytusowym w Kielcach, za 11 950,35 zł dokonano przebudowy kotłowni, za 1,5 tys. zł firma „Wodkan” wykonała instalacje wodociągowe, kosztem 2 220 zł podłączono łaźnię do miejskiej sieci wodociągowej „skutkiem zepsucia się studni”, a roboty murarskie wykonał Antoni Bokwa. W międzyczasie, 1 września, dokonano też zmiany na stanowisku kierownika kotłowni, gdzie Herszla Kupferberga zastąpił Stanisław Stawiński<sup>103</sup>.

100 APK SPK I, sygn. 1904, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1929], k. 2–5, 8–9, 15–16, 20–22.

101 P. Cytron, *Sefer Kielce...*, s. 196.

102 APK SPK I, sygn. 1905, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1930], k. 25–26; Tamże, sygn. 1923, Budżet na 1931 r. gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach, k. 2, 9.

103 Tamże, sygn. 1905, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1930], k. 74, 79; Tamże, sygn. 1913, Protokoły z lustracji..., k. 72; Tamże, sygn. 1926, Budżet na 1934 r. gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach (poszyt zawiera również projekt budżetu na rok 1930), k. 53.

Na rok 1931 wydatki na administrację mykwy zaplanowane w kwocie 30 tys. zł zostały przekroczone, ale tylko o niecałe 500 zł. Natomiast z zaplanowanych również na 30 tys. zł przychodów z mykwy uzyskano jedynie 25 583,20 zł<sup>104</sup>.

Rok 1932 był kolejnym, w którym mały przychody z mykwy i zamiast preliminowanych 30 tys. zł uzyskano jedynie 20 635,90 zł. Koszty utrzymania łaźni zaplanowano w kwocie 26 552 zł, z czego wyjątkowo zaoszczędzono 2 047,28 zł<sup>105</sup>. 30 maja sporządzono inwentarz łaźni, który pozwala poznać jej wyposażenie. Mykwa dysponowała 1 nowym kotłem żelaznym, 1 rezerwuarem żelaznym w kotłarni, 1 parową pompą ssąco-tłoczącą, 1 pompą ręczną, 2 rezerwuarami na górze na ciepłą i zimną wodę, 2 kotłami starymi popsutymi, 1 żelaznym starym kominem, warsztatem i podręcznymi narzędziami. Wyposażenie części damskiej stanowiło m.in.: 14 wanien, 28 kranów przy wannach, po 13 ławek drewnianych w numerach, stołków i drewnianych podnózek, 8 taboretów, 14 wieszaków, 8 luster, 2 miski do mycia. Dział męski wyposażony był w 19 ławek, 1 niski stół, po 5 stoliaków i podnózek, 6 kranów, 5 szaf na szatnię, 1 kran w zimnej łaźni, 1 kran w parni, 71 szkopków, 1 mały piecyk stary bezużyteczny „oraz stare żelazne graty”<sup>106</sup>. W połowie 1932 r. Zarząd Gminy obok komisji cementarnej i do spraw koszeru powołał komisję do spraw mykwy w składzie: Rabina A. Rapoporta, J. Gutmana, J. B. Lewensztajna, Majera Ajzenberga, J. Fiszmana, D. Bajnwola i M. Sztternfelda. W związku z krytycznym stanem finansów gminy i brakiem środków na remont mykwy oraz pokrywanie rosnącego z roku na rok deficytu mykwy Zarząd jednoznacznie przyjął też projekt wydzierżawienia jej dochodów<sup>107</sup>.

Projekt budżetu gminy na rok 1933, przyjęty ostatecznie po burzliwych dyskusjach, przewidywał jednak dalsze utrzymanie mykwy pod zarządem gminy i osiągnięcie z niej dochodu w kwocie 24 tys. zł, preliminując koszty bieżące utrzymania łaźni rytualnej bez płac personelu na 16,5 tys. zł, w tym 5 tys. zł na rozpoczęcie jej przebudowy. Wojewoda w trybie nadzoru wykreślił jednak postulowaną kwotę 5 tys. zł jako niemającą pokrycia i zalecił gminie wydzierżawienie łaźni<sup>108</sup>. Rok 1933 był kolejnym, w którym sprawy mykwy intensywnie zajmowały Zarząd Gminy. Na posiedzeniu 25 lipca Rabin Rapoport stwierdził, że z uwagi na to, że „mykwa jest podwaliną religii żydowskiej”, więc obowiązkiem gminy jest uporządkować mykwę nawet kosztem obciążenia gminy i wprowadzenia składek

104 Tamże, sygn. 1930, Zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach – sprawozdanie z wykonania budżetu za 1931 r., k. 8–9, 11–12.

105 Tamże, sygn. 1924, Budżet na 1932 r gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach, k. 25; Tamże, sygn. 1925, Budżet na 1933 r. gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach, k. 43; Tamże, sygn. 1931, Sprawozdanie z wykonania [budżetu] gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1932], k. 6.

106 Tamże, sygn. 1898, Wybory zarządu wyznaniowej gminy żydowskiej w Kielcach [1936], k. 23.

107 Tamże, sygn. 1907, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1932], k. 39, 41–42.

108 Tamże, sygn. 1907, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1932], k. 59–60; Tamże, sygn. 1925, Budżet na 1933 r. gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach, k. 26, 28, 47.



na mykwę. Zaproponował też zredukowanie personelu łaźni i wyraził sprzeciw wobec zaprowadzenia bezpłatnych kąpiele<sup>109</sup>. Po konfrontacji z innymi pomysłami na uzdrowienie gospodarki mykwy Zarząd uchwalił zaprowadzenie kart kąpielowych do mykwy i pozostałych urządzeń łaźni i wypowiedzenie posad jej personelowi z dniem 1 sierpnia 1933 r., a do wdrożenia powyższych przedsięwzięć powołano specjalną komisję. W drugiej połowie roku przeprowadzono remont w parni i zamówiono dziesięć par okien u stolarza Borucha Bejgiena. Zarząd zwrócił się też do Komitetu Wojewódzkiego Funduszu Pracy o subwencję na remont mykwy<sup>110</sup>. Rok 1933 był kolejnym rokiem, w którym nie osiągnięto założonego dochodu i łaźnia przyniosła jedynie 21 155,20 zł, czyli deficyt w kwocie 2 844,80 zł<sup>111</sup>.

Sprawa łaźni rytualnej została ostatecznie rozstrzygnięta na specjalnym posiedzeniu Rady Gminy Wyznaniowej Żydowskiej 30 kwietnia 1934 r.<sup>112</sup> Po burzliwych obradach nad stanem mykwy i kondycją budżetu oraz kilkakrotnym głosowaniu propozycji w sprawie dalszych losów mykwy rada ostatecznie podjęła decyzję o jej wydzierżawieniu. W dyskusji podkreślano, że łaźnia znajduje się w opłakanym stanie i przynosi „wstyd dla wojewódzkiej gminy”. Rabin Rapoport stwierdził, że obecny stan sanitarno-higieniczny nie może być tolerowany. Wśród głosów w dyskusji padła również propozycja wybudowania „specjalnej Mykwy dla niewiast”, dla których tylko według przepisów rytualnych jest ona przeznaczona. Zwrócono też uwagę na zagrażający wypadkiem brak fachowej opieki nad kotłem parowym, co najprawdopodobniej zachodziło od lutego 1933 r., kiedy z posady zwolnił się mechanik Stanisław Stawiński<sup>113</sup>. O tym, że zagrożenie nie było iluzoryczne, świadczyło zainteresowanie władz tym zagadnieniem i powtarzające się relacje prasowe, m.in. w prasie fachowej o wypadkach w mykwach spowodowanych wybuchami kotłów parowych<sup>114</sup>.

W 1933 r. Zarząd Gminy otrzymał z urzędu miasta odmowę zatwierdzenia planu budowy małego domu modlitwy „Beth Hamidrasz” w jednej linii zabudowy z łaźnią od strony ul. Starowarszawskie Przedmieście w miejscu dotychczasowego tzw. domu rabina. Decyzję uzasadniono zamierzeniami regulacyjnymi miasta przewidującymi poszerzenie ulicy do 18 m pomiędzy liniami zabudowy<sup>115</sup>. Realizacja tego przedsięwzięcia odbyłaby się kosztem zabudowy południowej pierzei ulicy, w związku z czym budynek mykwy musiałby być wyburzony.

109 Tamże, sygn. 1908, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1933], k. 36.

110 Tamże, sygn. 1908, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1933], k. 36–37, 56, 58.

111 Tamże, sygn. 1913, Protokoły z lustracji..., k. 112.

112 Tamże, sygn. 1909, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1934], k. 31–35.

113 Tamże, sygn. 1932, Sprawozdanie z wykonania budżetu za 1933 r. wyznaniowej gminy żydowskiej w Kielcach, k. 6.

114 H. S., *Wybuch naczynia w łaźni*, „Technika Ciepła” 1929, nr 4, s. 76–78; APK, UWK I, sygn. 13494, Okólnik nr 15. W sprawie kotłów parowych w łaźniach, k. 1.

115 Tamże, sygn. 14402, Pisma z dnia 7 i 25 VII 1933 r., k. 130.

W maju 1934 r. w oparciu o wspomnianą powyżej kwietniową decyzję Rady Gminy Wyznaniowej Zarząd Gminy upoważnił Przewodniczącego Zarządu Symchę-Binama Goldmana do samodzielnego zarządzania mykwą oraz jej dochodami i wydatkami do końca roku. Upoważniono go również do przeprowadzenia remontu oraz do zwolnień i zatrudniania pracowników<sup>116</sup>. Goldman objął mykwę 1 czerwca, w związku z czym bezpośrednio przychody gminy z łaźni osiągnęły jedynie 8 060,20 zł wobec zaplanowanych w budżecie 22 tys. zł<sup>117</sup>. Do końca roku w oddziale męskim i żeńskim wykonane zostały m.in. następujące prace: szwelowanie (spawanie) kotła, zainstalowanie centralnego ogrzewania, uruchomienie studni na potrzeby łaźni, wyrajbowanie (otynkowanie) ścian i wstawienie nowych drzwi i okien. Koszty wyniosły łącznie 8 287,34 zł, które gmina miała zwrócić Przewodniczącemu w ciągu dwóch lat<sup>118</sup>. Na posiedzeniu Zarządu Gminy 11 grudnia 1934 r. uchwalono, by wydzierżawić łaźnię Jakubowi-Moszkowi Goldmanowi na dwa lata od 1 stycznia 1935 r. za kwotę 2 tys. zł rocznie płatne z góry i zwolnić cały personel mykwy od 1 stycznia 1935 r. Również uchwałą wyznaczono Rabina Rapoporta i Lajchtera do nadzoru nad wywiązywaniem się nowego dzierżawcy z umowy. Dodatkowo przewodniczący Goldman oświadczył, że czyni się odpowiedzialnym przed Zarządem za dotrzymanie przez dzierżawcę warunków umowy, co wskazuje, że zbieżność nazwisk przewodniczącego i dzierżawcy najprawdopodobniej nie była przypadkowa<sup>119</sup>. Zawarta umowa<sup>120</sup> obciążała dzierżawcę wszelkimi kosztami i formalnościami administracyjnymi związanymi z prowadzeniem łaźni. Poza standardowymi zapisami zobowiązywała dzierżawcę do bezpłatnego wpuszczania do łaźni rytualnej trzydziestu kobiet i piętnastu mężczyzn miesięcznie na zlecenie Gminy, utrzymania dotychczasowych cen, prowadzenia w oddziale męskim i żeńskim odrębnych ksiąg zażaleń, przestrzegania wszystkich zarządzeń Rabinatu pod względem rytualnym i utrzymywania codziennie ciepłej mykwy i parni – za wyjątkiem sobót, Jom Kipur i Tysze Beaw.

W budżecie Gminy na 1935 r. tylko trzy pozycje związane były z łaźnią. Była to pierwsza rata spłaty za remont z 1934 r. dla Goldmana w kwocie 4 tys. zł i 1 tys. zł na bieżące remonty w łaźni oraz czynsz dzierżawny za łaźnię w wysokości 2 tys. zł<sup>121</sup>.

---

116 APK SPK I, sygn. 1909, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1934], k. 37–39.

117 Tamże, sygn. 1933, Sprawozdanie z wykonania budżetu za 1934 r., k. 2.

118 Tamże, sygn. 1909, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1934], k. 76, 114, 116.

119 Tamże, sygn. 1909, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1934], k. 116–117, 121.

120 Tamże, sygn. 1909, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1934], k. 121–124.

121 Tamże, sygn. 1910, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1935], k. 7–8.

W ciągu roku dzierżawca przeprowadził w mykwie niezbędne remonty, za które zwrócono mu kwotę 541 zł. Zarząd podjął również decyzję o sprzedaży starych kotłów z łaźni rytualnej<sup>122</sup>.

Podobnie było w budżecie Gminy na rok 1936 r. Ale czynsz dzierżawny za łaźnię preliminowany w wysokości 2 tys. zł został opłacony tylko w kwocie 1365 zł, natomiast dzierżawca do końca roku nie dopłacił 635 zł. Na wydatki związane z mykwą przewidziano 4,9 tys. zł, przewidując w tym drugą ratę spłaty za remont z 1934 r. dla Goldmana i 900 zł na remonty bieżące. Faktycznie wydatkowano jednak tylko 3 644,31 zł, na remonty wykorzystując tylko 700 zł. W budżecie Gminy preliminowano również na rok 1936 spłatę zaległych poborów dla byłych pracowników łaźni do czasu jej wydzierżawienia w kwocie 1 813,39 zł, z czego wypłacono jedynie 120,07 zł. Do wypłaty w 1937 r. pozostało 1 693,32 dla pięciu osób, z czego najwięcej, bo 1130 zł, dla Stanisława Stawińskiego<sup>123</sup>.

W roku 1937 mykwa w dalszym ciągu pozostawała w dzierżawie, ale już tylko za 1 250 zł rocznie. Jednocześnie taka sama kwota figurowała w budżecie Gminy za przeznaczeniem na bieżące remonty łaźni. Na dzień 1 stycznia 1937 r. dzierżawca łaźni zalegał z płatnością kwoty 635 zł za dzierżawę w roku 1936<sup>124</sup>.

Początek roku 1938 przyniósł dostrzegalną przez wszystkich kielczan zmianę w działalności mykwy. Od lat, najprawdopodobniej od czasu zainstalowania nowego kotła w 1924 r., nadejście szabatu zwiastowała łaźnienna syrena. W styczniu 1938 r. zarząd miasta zabronił kontynuowania tego zwyczaju<sup>125</sup>. Na koniec 1938 r. oszacowano majątek Gminy, w tym również mykwy, którą opisano jako budynek w bardzo marnym stanie. Jej wartość oszacowano na 14 tys. zł, ale obciążona była długiem hipotecznym „przedwojennym” w wysokości 5 tys. zł. W 1938 r. w dalszym ciągu pozostawała w dzierżawie za kwotę 1250 zł rocznie, ale przy tej samej kwocie przeznaczonej rocznie na remonty nie przynosiła Gminie żadnych dochodów, ale też nie stanowiła obciążenia budżetu. Dzierżawca przeprowadził remont do wysokości 1250 zł, ale zwrócono mu tylko 119,50 zł, gdyż tylko na tyle przedstawił rachunki. Jednocześnie do końca roku zalegał z czynszem dzierżawnym na kwotę 350 zł. Gmina również w tym roku dalej zalegała z wypłatami dla byłych pracowników mykwy, ale zaległość tę zmniejszono w ciągu roku do 1 308,32 zł<sup>126</sup>. Do września 1939 r. status mykwy pozostawał niezmienny. W dalszym ciągu pozostawała w dzierżawie za kwotę 1250 zł rocznie i taką samą kwotę Gmina przeznaczała na jej remonty<sup>127</sup>.

122 Tamże, k. 57.

123 Tamże, sygn. 1934, Sprawozdanie z wykonania budżetu za 1936 r., k. 2, 4–5; Tamże, sygn. 1928, Budżet na 1937 r. gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach, k. 5.

124 Tamże, sygn. 1911, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1937], k. 37–38, 46, 90.

125 *Kto będzie teraz gwizdał na niewiasty żydowskie?*, „GK” 1938, nr 4, s. 3; P. Hocherman, *Wspomnienia* [w:] *Pamięć kieleckich Żydów*, red. M. Brzezińska, Kielce [2020], s. 88.

126 APK SPK I, sygn. 1935, Sprawozdanie z wykonania budżetu za 1938 r., k. 3, 7–8, 10.

127 Tamże, sygn. 1929, Projekt Budżetu wyznaniowej gminy żydowskiej w Kielcach [1939], k. 4, 7.

Gminna mykwa nie była jedyną w mieście w czasach II Rzeczypospolitej. K. Myśliński pisze o kilku prywatnych małych łaźniach w dzielnicy żydowskiej, nie wskazując jednak ich lokalizacji<sup>128</sup>. Ale mykwy funkcjonowały również w centrum miasta, gdzie Żydzi budowali kamienice czynszowe, a osiedlali się najbogatsi przybysze. W 1904 r. przy ul. Sienkiewicza nr 41 ortodoksyjny kupiec z Chęcין Moszek Garnfinkel wybudował trzypiętrową kamienicę z mykwą w podwórku, mieszczącą również dom modlitwy<sup>129</sup>. Zachowała się też informacja o mykwie działającej obok prywatnej bóżnicy w Białogonie pod Kielcami. W 1932 r. znajdowały się one w tak kiepskim stanie, że mieszkańcy Białogonu prosili o pomoc Gminę w Kielcach, której byli częścią<sup>130</sup>.



9. Dom Moszka Garnfinkla przy ulicy Sienkiewicza nr 41 z mykwą w podwórku, 2024, fot. L. Dziedzic.

128 K. Myśliński, *Wizerunek miasta (1918–1939)* [w:] *Kielce przez stulecia*, red. M. Maciągowski, Kielce 2014, s. 472; Tenże, *Kielce, których nie ma*, Łódź 2017, s. 114.

129 M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 116; K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 49–50.

130 APK SPK I, sygn. 1913, Protokoły z lustracji gospodarki gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1928–1934], k. 105; K. Myśliński, *Żydowskie domy modlitwy w Kielcach*, „SM-H” 2014, t. 6, s. 47.

## II wojna światowa

Wkroczenie do Kielc wojsk niemieckich 5 września 1939 r. otworzyło nowy rozdział historii kieleckiej społeczności żydowskiej. Celem polityki okupanta początkowo stało się odseparowanie Żydów od społeczności polskiej poprzez stygmatyzację za pomocą oznaczenia ich sześcioramienną gwiazdą i akcją propagandową utożsamiającą przedstawicieli tej mniejszości z zagrożeniem epidemiologicznym chorobami zakaźnymi. Następnie stopniowo prowadzono działania mające na celu pozbawienie Żydów majątków i źródeł utrzymania. Równoległe Niemcy prowadzili działania mające na celu zastraszenie i złamanie morale Żydów, m.in. branie zakładników, egzekucje oraz terror indywidualny i zbiorowy<sup>131</sup>.

Jednym ze środków mającym prowadzić do dezintegracji społeczności żydowskiej był wprowadzony praktycznie od początku okupacji zakaz praktyk religijnych. W literaturze przedmiotu i dostępnych wspomnieniach jest to mało eksponowany fragment okupacyjnej rzeczywistości Kielc. Zamknięto synagogę i domy modlitwy oraz zakazano rytualnych kąpeli i uboju rytualnego, z początkiem 1940 r. zakazując ostatecznie zbiorowych ceremonii religijnych. Jednocześnie prześladowano uczestników potajemnie organizowanych praktyk religijnych i rabinów<sup>132</sup>. Problematyce religijnej w tym okresie najwięcej uwagi poświęcił Piotr Świerczyński w swojej niedawnej publikacji *Odkrywanie kieleckiej synagogi*<sup>133</sup>, siłą rzeczy marginalnie traktując, w związku z głównym tematem pracy, losy sąsiadującej z budynkiem synagogi mykwy.

Stan wiedzy na temat okupacyjnej historii mykwy syntetyzuje w zasadzie dedykowane jej hasło w słownikowej publikacji Krzysztofa Urbańskiego: „W związku z zakazem praktyk religijnych w okresie okupacji łaźnia wykorzystywana była jako obiekt sanitarny”<sup>134</sup>. Powodem jest niewielka liczba wspomnień na temat życia religijnego, które niewątpliwie w warunkach okupacji niemieckiej, a następnie egzystencji w getcie zeszło na dalszy plan, a wszystko podporządkowano strategii przeżycia<sup>135</sup>. Bezpośrednio z mykwą przy synagodze wiążą się tylko relacje dotyczące niemieckich ekscesów wobec Żydów. Jedna dotyczy wydarzeń datowanych na grudzień 1939 r., a więc jeszcze przed całkowitym zakazem ceremonii religijnych, kiedy niemieccy żołnierze wypędzili z łaźni nagich mężczyzn odbywających piątkową rytualną kąpiel, każąc im leżeć w śniegu i biegać dookoła dziedzińca przed synagogą. Obrzucali ich przy tym śnieżkami, jednocześnie wykonując pamiątkowe fotografie<sup>136</sup>. Kolejna relacja opisuje zbliżoną sytuację z zimy 1940/1941 r. Tym

131 J. A. Młynarczyk, *W cieniu zagłady. Losy kieleckich Żydów w czasie drugiej wojny światowej*, Toruń 2020, s. 57–118.

132 S. Bender, *In Enemy Land. The Jews of Kielce and the Region, 1939–1946*, Boston 2018, s. 52–53, 68; K. Urbański, *Zagłada ludności żydowskiej Kielce 1939–1945*, Kielce 1994, s. 41, 76.

133 P. Świerczyński, *Odkrywanie...*

134 K. Urbański, *Leksykon dziejów...*, s. 144.

135 Jednym z nielicznych są wspomnienia Mildred (Mani) Fefferman-Wasoff. Zob.: M. Fefferman-Wasoff, *Wspomnienia [w:] To remember is to know*, New York 1979, s. 7.

136 S. Bender, *In Enemy...*, s. 67; P. Świerczyński, *Odkrywanie...*, s. 85; P. Cytron, *Sefer Kielce...*, s. 238; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 158.



10. Fragment mykwy (przy lewej krawędzi) od strony ul. Starowarszawskie Przedmieście, 1941–1942. Źródło: zbiory autora.



11. „Niemieckie żarty” przy mykwie, 1939–1942. Źródło: zbiory autora.

razem dotyczyła grupy robotników przymusowych, których strażnicy po pracy pod pozorem kąpeli zaprowadzili do mykwy, a następnie nagich wypędzili na dziedziniec i maltretowali na śniegu. Na koniec jednego z nich zastrzelono, ponieważ był „zbyt atletyczny”<sup>137</sup>. Od niedawna dysponujemy trzecią relacją mieszkającego w pobliżu mykwy Meira Wikińskiego prawdopodobnie uzupełniającą pierwszą relację lub być może odnoszącą się do jeszcze innego wydarzenia:

Pewnego piątku przyszło kilku żołnierzy niemieckich. Zaczęli wyciągać z mykwy Żydów, którzy myli się tam przed szabatem. [...] Niemcy, którzy byli wtedy pijani, zakopali trupy w śniegu pionowo, do wysokości bioder. Potem tańczyli wokół nich i robili sobie z nimi zdjęcia<sup>138</sup>.

Poza tym łaźnia rytualna występuje w zmienionym kontekście jako obiekt sanitarny. Niemcy, uznając, że „winę za rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych przypisać trzeba Żydom, którzy przez swoją powszechnie znaną niechęć do czystości stanowią najlepszą pożywkę dla zarazków”<sup>139</sup>, zarządzili w kieleckim getcie obowiązkowe kąpiele w łaźni publicznej w budynku mykwy, od których uzależniano wydawanie kartek żywnościowych. Jacek A. Młynarczyk w swojej pracy o kieleckich Żydach pisze o tzw. „małej łaźni”, w której urzędowała Komisja Higieniczno-Lekarska zwalniająca posiadaczy łazienek w mieszkaniach od publicznych kąpeli<sup>140</sup>. Być może określenie to dotyczy rytualnej części łaźni. Według „Gazety Żydowskiej” w ciągu pierwszych trzech miesięcy funkcjonowania kieleckiego getta w łaźni wykąpano 18 179 osób<sup>141</sup>. Przymusowe kąpiele w łaźni miały być też częścią akcji zwalczania żebractwa, ale najprawdopodobniej utworzony w tym celu Komitet nie podjął pracy z powodu likwidacji getta<sup>142</sup>. Brak jest jakichkolwiek informacji dotyczących wspomnianych wcześniej małych łaźni w dzielnicy żydowskiej działających w okresie międzywojennym.

## W Polsce Ludowej

Powojenne losy mykwy toczą się już zupełnie w oderwaniu od jej funkcji rytualnej, która ulega zatarciu i zapomnieniu z dużą pomocą urzędników nowej władzy wrogich jakiegokolwiek religijności oraz ogólnej niechęci do wszystkiego, co żydowskie<sup>143</sup>.

137 J. A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 105; S. Bender, *In Enemy...*, s. 67.

138 M. Wikiński, *Wspomnienia [w:] Pamięć kieleckich...*, s. 105.

139 *Das General – Gouvernement*, oprac. i red. M. du Prel, *Würzburg* 1942, s. 284.

140 J. A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 143; *Z miast i miasteczek. Kielce*, „Gazeta Żydowska” 1941, nr 114, s. 2.

141 J. A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 143.

142 Tamże, s. 163–164.

143 H. Kozłowski, *Restytucja mienia gmin wyznaniowych i organizacji żydowskich [w:] Żydzi wschodniej Polski, seria II, W blasku i w cieniu historii*, red. J. Ławski, B. Olech, Białystok 2014, s. 601–602.

Społeczność żydowska w Kielcach w maju 1945 r. liczyła zaledwie 79 osób przyznających się do swojej narodowości<sup>144</sup>. Dla praktyk i obrzędów żydowskiego kultu religijnego działało Żydowskie Zrzeszenie Religijne powstałe w oparciu o okólnik Ministerstwa Administracji z 6 lutego 1945 r. tymczasowo regulujący sprawy wyznaniowe ludności żydowskiej w Polsce<sup>145</sup>. Okólnik przewidywał możliwość oddania w użytkowanie miejscowym zrzeszeniom wszelkich nieruchomości służących celom kultu religijnego, a stanowiących uprzednio własność byłych izraelskich gmin wyznaniowych oraz innych izraelskich stowarzyszeń pozostających jako mienie opuszczone w tymczasowym zarządzie państwa. Przede wszystkim dotyczyło to bóżnic, cmentarzy, seminariów religijnych, ale również i łaźni rytualnych<sup>146</sup>. W październiku 1945 r. kieleckie zrzeszenie wystąpiło o przekazanie trzech nieruchomości: synagogi przy ul. Warszawskiej, rzeźni rytualnej przy ul. Cichej 3 i domu modlitwy przy ul. Planty 2 i wyrokiem Sądu Grodzkiego w Kielcach z tego samego miesiąca stało się ich właścicielem<sup>147</sup>. Zwracającym uwagę jest brak wśród odzyskanych obiektów łaźni rytualnej, jeszcze przed wojną niezbędnego elementu praktyk religijnych, do odzyskania którego nie było żadnych przeszkód formalnych. Charakterystyczne jest też, że mykwa niejako zniknęła zarówno z żydowskiej pamięci, jak i teraźniejszości, w której zabrakło ortodoksyjnej społeczności, dla której mykwa była istotnym elementem życia codziennego. Autorzy wspomnień i Żydzi odwiedzający powojenne Kielce ubolewają nad losem zniszczonej i zbezczeszczonej synagogi i cmentarza, ale nie tylko nie wyrażają radości z przetrwania łaźni rytualnej, ale w ogóle nie rejestrują jej istnienia<sup>148</sup>.

Tymczasem mykwa przetrwała jako substancja materialna, ale już tylko jako łaźnia lub zakład kąpielowy. Grzegorz Miernik, omawiając życie codzienne w powojennych Kielcach, wspomina o istnieniu w mieście dwóch łaźni – przedwojennej łaźni miejskiej przy ul. Staszica, którą udało się uruchomić, i żydowskiej z komorą dezynfekcyjną przy ul. Starowarszawskie Przedmieście 3 (Warszawska 17), która podobno ze względu na zniszczenia nie dawała się uruchomić<sup>149</sup>. Tymczasem powojenny stan sanitarny miasta przedstawiał się wręcz tragicznie,

144 K. Urbański, *Zagłada ludności...*, s. 157–158.

145 Okólnik zezwalał na tworzenie lokalnych Żydowskich Zrzeszeń Religijnych, nie przewidując przywrócenia izraelskich gmin wyznaniowych działających w II Rzeczypospolitej. APK, Urząd Wojewódzki Kielecki II (dalej: UWK II), sygn. 1519, Pismo z 11 I 1946 r., k. 3; *Okólnik w sprawie tymczasowego uregulowania spraw wyznaniowych ludności żydowskiej*, „Kielecki Dziennik Wojewódzki” 1945, nr 1, s. 2–3.

146 Tamże, s. 3.

147 APK, Sąd Grodzki w Kielcach, sygn. 298. Akta sprawy z powództwa Zarządu Żydowskiego Zrzeszenia Religijnego w Kielcach o wprowadzenie w posiadanie majątku opuszczonego. Postanowienie sądu z 29.10.1945 r.

148 *Book of Kielce. History of the Community of Kielce. From Its Founding Until Its Destruction*, red. P. Cytron, Tel Aviv 1957, s. 9; R. Blumenfeld, *Kieleckie wspomnienia*, Kielce 2017, s. 35; M. Canin, *Przez ruiny i zgłiszczca. Podróż po stu zgładzonych gminach żydowskich w Polsce*, Warszawa 2018, s. 330.

149 G. Miernik, *Życie codzienne w Kielcach 1945–1946/1947* [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 2, Warszawa 2008, s. 62.



np. jeszcze pod koniec lutego 1945 r. na ulicach znajdowały się trupy po styczniowych walkach<sup>150</sup>. Miasto zagrożone było epidemią tyfusu i innych chorób zakaźnych. W związku z tym Miejski Wydział Zdrowia, rozpoczynając walkę z epidemiami, już w lutym doprowadził do użytku i uruchomił w byłej mykwie przy ul. Starowarszawskie Przedmieście dezynfekcyjny zakład kąpielowy<sup>151</sup>. Aby usankcjonować stan faktyczny, uchwała Miejskiej Rady Narodowej z 10 marca 1945 r. upoważniła Zarząd Miasta do starań u właściwych władz o przekazanie pod jego zarząd „placów i domów bezpańskich znajdujących się na terenie m. Kielc”<sup>152</sup>. Była mykwa w znacznej części obsługiwała masowo przemierzających się przez miasto repatriantów z Kresów Wschodnich, pozostających pod opieką Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, który w marcu 1945 r. uruchomił w Kielcach Punkt Etapowy i Punkt Sanitarny<sup>153</sup>. Tylko w maju obsłużyły one 4220 repatriantów i przesiedleńców, przy czym z kąpieli i dezynfekcji skorzystali wszyscy repatrianci i 25% przesiedleńców. Do końca roku 1945 r. wykąpano i odwyszawiono w byłej mykwie 64 913 osób oraz zdezynfekowano ich ubrania i pościel<sup>154</sup>. Latem 1945 r. oszacowano koszty remontu łaźni przy ul. Starowarszawskie Przedmieście na 390 tys. zł, ale prac prawdopodobnie nie podjęto z uwagi na olbrzymie bieżące potrzeby sanitarne wykluczające unieruchomienie łaźni. Zarząd Miasta otrzymał też propozycję przejęcia tego budynku od miasta przez kielecką jednostkę wojskową<sup>155</sup>.

W sprawozdaniu za rok 1947 z wykonania trzyletniego planu gospodarczego na lata 1947–1949 kielecki Zarząd Miasta doniósł o wykonaniu remontu łaźni miejskiej za 210 tys. zł<sup>156</sup>. Ustalenia Pawła Wolańczyka, zamieszczone w pracy o prezydentach Kielc, wskazują jednak, że odnosiło się to do łaźni przy ul. Staszica, w której przed końcem września 1947 r. wyremontowano dach<sup>157</sup>.

Remont budynku opuszczonej i zdewastowanej łaźni przy ul. Starowarszawskie Przedmieście 3 rozpoczął się dopiero po otrzymaniu zaliczki w kwocie pół miliona złotych na jej remont, o czym Zarząd Miejski pismem z 26 sierpnia 1948 r. poinformował Urząd Wojewódzki w Kielcach, nadmieniając, że do tej pory nie dokonywał w niej żadnych prac remontowych i podjęcie je dopiero obecnie. W październiku

150 (Gro), *W miejskim Wydziale Zdrowia*, „GK” 1945, nr 18, s. 3.

151 A. Danielewska, *Funkcjonowanie służby zdrowia w Kielcach w latach 1945–1989*, praca doktorska UJK w Kielcach, Kielce 2019, s. 204, 209; S. Iwaniak, *Służba zdrowia w województwie kieleckim (1944–1974)*, Kielce 2003, s. 120.

152 Uchwała nr 15 Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach z dnia 10 marca 1945 r. [w:] J. Zieliński, *Kielce w Polsce Ludowej*, Kielce 1978, s. 307.

153 A. Danielewska, *Funkcjonowanie...*, s. 35–36.

154 APK, Państwowy Urząd Repatriacyjny Oddział Wojewódzki w Kielcach, sygn. 311, Sprawozdanie z działalności Punktów Etapowych Oddziału Kieleckiego za czas od 1 maja do 31 maja 1945 r., k. 3–4; APK, UWK II, sygn. 1713, Sprawozdanie z czynności Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego w Kielcach za 1945 r., k. 1.

155 G. Miernik, *Życie codzienne...*, s. 62.

156 *Sprawozdanie kwartalne z działalności UWK za okres od 1 października 1947 r. do 31 grudnia 1947 r. (fragmenty)* [w:] *Gospodarka województwa kieleckiego w latach 1944–1949 (wybór źródeł)*, cz. II (1947–1949), oprac. S. Iwaniak, Kielce 1981, s. 70.

157 P. Wolańczyk, *Prezydenci Kielc 1919–1950*, Kielce 2018, s. 310.

1948 r. prace były już prowadzone<sup>158</sup>. Ponadto na koszty remontu, z kredytów Rady Państwa na poprawę bytu robotników, miasto przekazało 4 mln zł, czyli aż 21% otrzymanych środków. Dodatkowo Zarząd Miasta z własnych środków dołożył jeszcze 1 mln 150 tys. zł<sup>159</sup>. W styczniu 1949 r. do wykończenia pozostało już jedynie wyposażenie wnętrz, które wcześniej zostało zakupione i które składowano w remontowanym budynku. Uruchomienie łaźni przewidywano na połowę marca tegoż roku<sup>160</sup>. Ostatecznie budynek oddano do użytku 21 lipca 1949 r., jako czyn dla uczczenia komunistycznego Narodowego Święta Odrodzenia Polski, obchodzonego 22 lipca w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN, i przeniesiono do niego Łaźnię Miejską z ul. Staszica<sup>161</sup>. W budynku oprócz łaźni mieściła się odwieszalnia oraz mieszkania dla palacza i dozorczy<sup>162</sup>.

W statystykach Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego i dokumentacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Wielozakładowego w Kielcach od roku 1950 wykazywana jest już tylko jedna łaźnia<sup>163</sup>. W latach 1950–1952 posiadała ona 13 wanien i 22 natryski (poza wannami), dysponując rozbieralnią o powierzchni 20 m<sup>2</sup> na 25 miejsc. Była więc łaźnią dużą, gdyż przeciętna łaźnia liczyła 10 wanien i 9 natrysków<sup>164</sup>. Nie uruchomiono kąpeli parowych (rzymskich). Na kąpiel wannową przewidywano 45 minut, a na kąpiel pod natryskiem 30 minut. Łaźnia zatrudniała w tym okresie sześciu robotników i jednego pracownika administracyjno-biurowego, w tym dwie kobiety<sup>165</sup>. W 1950 r. zrealizowano łącznie około 56,5 tys. kąpeli (23 tys. wannowych i 33,5 tys. natryskowych). Na 1951 r. zaplanowano prawie podwojony wzrost ilości zabiegów do 105 tys., ale zrealizowano je tylko w ilości 65 tys. (24 tys. wannowych i 41 tys. natryskowych). Na rok 1952 ponownie zaplanowano 105 tys. kąpeli<sup>166</sup>. W roku 1955 zrealizowano 53,2 tys.

158 APK, UWK II, sygn. 900, Pismo z 26 VIII 1948 r., k. 3; tamże, Pismo z października 1948 r., k. 18–19.

159 *Z M.R.N. w Kielcach. O stworzenie odpowiednich warunków nauczania dla młodzieży kieleckich szkół powszechnych*, „Trybuna Robotnicza” (dalej: „TR”) 1948, nr 247, s. 5; *Z kredytów Rady Państwa na poprawę bytu robotnika, nowe ulice, chodniki i lampy uliczne, łaźnia oraz kąpielisko w Kielcach*, „Życie Radomskie” (dalej: „ŻR”) 1949, nr 43, s. 4.

160 *Inwestycje w kieleckich dzielnicach robotniczych*, „TR” 1949, nr 37, s. 6.

161 *Wspaniały dorobek pięciolecia Kielc wynikiem planowej wytężonej pracy Z. M.*, *ŻR*, 25 VII 1949, nr 202, s. 4; P. Wolańczyk, *Prezydenci...*, s. 328.

162 *Inwestycje w kieleckich...*

163 APK, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach (dalej: PMRN), sygn. 1431, *Rozwój podstawowego uzbrojenia miasta w latach 1950–1960–1965*, k. 30; Tamże, sygn. 945, *Łaźnia ilościowy plan urządzeń eksploatacyjnych na rok 1952*, k. 9–10.

164 *Średnia dla roku 1966. Statystyka gospodarki mieszkaniowej i komunalnej 1966. Statystyka Polski. Materiały Statystyczne, zeszyt 19(141)*, Warszawa 1967, s. XXVIII.

165 APK, PMRN w Kielcach, sygn. 945, *Łaźnia ilościowy plan urządzeń eksploatacyjnych na rok 1952*, k. 10; Tamże, *Ilościowy plan zatrudnienia na rok 1952*, k. 14.

166 Tamże, k. 9–11, 51.



12. Budynek łaźni (zaznaczony strzałką) w perspektywie nieistniejącej ul. Starowarszawskie Przedmieście, 1960, fot. A. Kurbański. Źródło: Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Kielcach.



13. Budynek łaźni (zaznaczony strzałką) w perspektywie pozbawionej zabudowy ul. Starowarszawskie Przedmieście, połowa lat 60. XX w. Źródło: Fotopolska.eu.



14. Opuszczony budynek łaźni, 1966–1968, Źródło: MHKi\_I\_4763.



15. Opuszczony budynek łaźni, 1966–1968, Źródło: APK, Zbiór fot., sygn. 114.

kąpeli, w 1960 r. 62,3 tys., a w 1965 r. 49,4 tys. Roczna liczba kąpeli w łaźni miejskiej, nie licząc ostatniego roku jej działania, wahała się od 53 tys. w 1963 r. do 63,5 tys. w roku 1964<sup>167</sup>.

Potencjalnym zagrożeniem dla odremontowanej łaźni stało się sąsiedztwo gmachu synagogi. 21 maja 1951 r. decyzją Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach Archiwum Państwowe otrzymało prawo do jego remontu, chociaż jeszcze wtedy nie zostało jego właścicielem<sup>168</sup>. Pośród szczegółowych planów przebudowy znajduje się projekt instalacji elektrycznych synagogi sporządzony przez inż. M. Malukiewicza 29 czerwca 1952 r.<sup>169</sup> Prezentuje on również zagospodarowanie terenu wokół synagogi, tj. obsadzenie jej szpalerami drzew i dojście do obiektu od strony ul. Koziej, przedłużonej na planie do skrzyżowania ulic Starowarszawskie Przedmieście i Targowej. W tej wersji projektu budynek łaźni musiał zostać zlikwidowany, co oznacza, że ostatecznie zrealizowany został inny wariant projektu lub też łaźnia – jako jedyna już w mieście – okazała się ze względów sanitarnych instytucją nie do zastąpienia.

Wyeksploatowany budynek pierwszej łaźni miejskiej przy ul. Staszica po likwidacji jego pierwotnej funkcji w 1949 r. przeznaczono na Ośrodek Zdrowia, którego remont ukończono już pod koniec tegoż roku. Przy ośrodku planowano zorganizowanie pogotowia ratunkowego PCK z pięcioma karetkami<sup>170</sup>. W latach 1973–2011 zasadniczą część budynku zajmowała milicyjna, a następnie policyjna Izba Dziecka<sup>171</sup>.

Mieszcząca się w budynku żydowskiej mykwy łaźnia miejska w Kielcach przy ul. Starowarszawskie Przedmieście nr 3 została ostatecznie zamknięta w 1965 r., najprawdopodobniej z powodu śmierci technicznej obiektu po piętnastu latach intensywnej eksploatacji. Funkcjonalnie zastąpiła ją oddana do użytku w 1966 r. kryta pływalnia przy ul. Krakowskiej dysponująca, oprócz dwóch basenów, działem łaźnienniczym<sup>172</sup> z 8 wannami i 5 prysznicami pracującym w godzinach od 7 do 21<sup>173</sup>. Wbrew temu, co napisał Jan Zieliński w swojej panegirycznej

167 *Rocznik statystyczny miasta Kielc 1971*, Kielce 1971, s. 265; *XX lat województwa kieleckiego w liczbach*, Kielce 1964, s. 286.

168 APK, Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APwK), sygn. 503, Sprawa budowy nowego gmachu archiwum w Kielcach, 1951, k. 21.

169 Tamże, sygn. 494, Projekt budowy Wojewódzkiego Archiwum Państwowego (Projekt Instalacji Elektrycznych), 1952, k. 27.

170 Z. Wójcikowski, *202 procent planu. Tysiące metrów nowych chodników i linii wodociągo-wo-kanalizacyjnych przyniósł Kielcom rok 1949*, „Słowo Ludu” (dalej: „SL”) 1949, nr 92, s. 5; S. Zwolski, *W ciągu pięciu lat władzy Polski Ludowej zrobiono więcej niż podczas 20-tu lat rządów sanacji*, „TR” 1949, nr 16, s. 6.

171 A. Malasińska-Nagórny, W. Olejniczak, *Lokalizacja siedzib kieleckiej policji w ostatnim stuleciu (1919–2019)* [w:] *100-lecie policji miasta Kielce*, red. D. Palacz, K. Wątopek, P. Zalewski, Kielce 2019, s. 438–439, 445–447.

172 Statystyki nie wliczały do liczby użytkowników łaźni osób korzystających z natrysków wyłączanie przy wizycie w basenie kąpielowym. *Statystyka gospodarki...*, s. 106.

173 J. Zieliński, *Kielce...*, s. 122–123; *Rocznik statystyczny...*, s. 265; *Co? Gdzie? Kiedy?*, „SL” 1966, nr 22, s. 7.

pracy o socjalistycznych Kielcach, korzystanie z kieleckiej łaźni wcale nie spadało do 1965 r. „w miarę jak przybywało mieszkań w nowych blokach mieszkaniowych, wyposażonych w sanitaria i łazienki”<sup>174</sup>. W 1966 r. odsetek szczęśliwych posiadaczy własnych łazienek wynosił bowiem w Kielcach jedynie 51,1%, w związku z czym co drugi kielczanin zmuszony był korzystać z kąpeli poza domem, a aktualnym zmartwieniem władz centralnych był wtedy mały przyrost liczby miejscowości posiadających łaźnie publiczne<sup>175</sup>.

Wyłączony z eksploatacji budynek byłej łaźni figurował jednak nadal w statystykach łaźniennictwa z zaznaczeniem, że jest to łaźnia nieczynna. Kielecka łaźnia była jedną z aż 21 zamkniętych w Polsce tylko w ciągu dwóch lat 1964–1966 z uwagi na zły stan techniczny i sanitarny<sup>176</sup>. Jej los był jednak przesądzony z powodu przebudowy układu komunikacyjnego centrum miasta. Już w latach 1963–1964 rozpoczęła się budowa tzw. obwodnicy śródmiejskiej polegająca na przebudowie ulic: Seminarystycznej, Ogrodowej, Żytniej i połączenia ich przejazdem pod linią kolejową z ul. Jagiellońską. Następnie przebudowano ul. Czarnowską i jej skrzyżowanie z ul. Buczka (obecnie Paderewskiego) oraz wybudowano nowy most na Silnicy<sup>177</sup>. Na kolejnym etapie prac, uświetniającym obchody IX wieków Kielc w 1971 r., zmiany dosięgły budynku łaźni. Wiązało się to z likwidacją ul. Starowarszawskie Przedmieście, będącej pierwotnym centrum żydowskiego osadnictwa w Kielcach, i zastąpieniem jej nowoczesną dwupasmową arterią komunikacyjną, planowaną początkowo jako ul. Centralna, ale ostatecznie nazwaną al. IX Wieków Kielc<sup>178</sup>. Rozbiórkę łaźni przeprowadzono w 1968 r., chociaż większość publikacji błędnie lokuje to wydarzenie dopiero w latach 70. XX w., prawdopodobnie sugerując się datą nadania nazwy ulicy w 1971 r.<sup>179</sup> W miejscu, gdzie znajdował się budynek, w znacznej części przebiega północna jezdnia alei, ale południowa część jego fundamentów mieści się w obrębie zieleńca przed synagogą. W ten sposób z całego zespołu synagogalnego, złożonego z synagogi, tzw. domu rabina i mykwy, pozostała jedynie wyalienowana z dotychczasowego kontekstu architektoniczno-urbanistycznego i przebudowana w stylu socrealistycznym synagoga, gdyż dom rabina rozebrany został jeszcze w latach międzywojennych.

174 J. Zieliński, *Kielce...*, s. 122–123.

175 D. Milczarek, *Łaziennictwo*, „Wiadomości Statystyczne” 1967, t. XII, nr 5, s. 47–48; *Rocznik statystyczny...*, s. 278.

176 *Statystyka gospodarki...*, s. XXIX.

177 J. Zieliński, *Kielce...*, s. 121.

178 Aleja propagandowo otrzymała nazwę IX Wieków Kielc w 1971 r., ale w momencie nadawania nazwy sięgała jedynie do ul. Warszawskiej, a przedłużenie jej poprzez ul. Św. Wojciecha do skrzyżowania ulic Źródłowej i Sandomierskiej nastąpiło dopiero kilka lat później. W. Dzikowski, D. Kopertowska, *Toponimia...*, s. 152, 172; A. Adamczyk, *Ulica Starowarszawskie...*, s. 50.

179 K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 93; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 231; M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 108.



16. Początek rozbiórki budynku łaźni, widok od strony ul. Warszawskiej, w oddali rozpoczęta budowa gmachu Urzędu Wojewódzkiego, 1968 r. Źródło: zbiory autora.



17. Rozbiórka budynku łaźni, 1968 r. Źródło: APK, Zbiór fot., sygn. 159.



18. Rozbiórka budynku łaźni, 1968 r. Źródło: APK, Zbiór fot., sygn. 117.



19. Ostatni etap rozbiórki budynku łaźni, 1968 r. Kadr z filmu *Wspomnienia na celuloidzie*, fot. A. Kurbańskiego. Źródło: zbiory Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kielcach.



## Podsumowanie

W prezentowanym tekście podjęto próbę podsumowania obecnego stanu wiedzy na temat działalności łaźni rytualnych w Kielcach. Dokonana analiza uzupełnia i poszerza dotychczas znany obraz żydowskiej społeczności miasta oraz znajomość historii związanych z nią obiektów. Potwierdza również duże znaczenie tych instytucji umożliwiających ortodoksyjnej większości żydowskich kielczan przestrzeganie przepisów prawa mojżeszowego. Szczególnie ciekawe wydają się dzieje obiektu przy ul. Starowarszawskie Przedmieście 3 w bezpośredniej bliskości synagogi, które pokazują przemianę żydowskiej mykwy w miejską łaźnię. Po raz pierwszy udało się zajrzeć do jej wnętrza, przedstawić wyposażenie, stan techniczny oraz przedstawić zasady funkcjonowania. Pamięć o tej ostatniej kieleckiej mykwie zanikła jeszcze przed likwidacją budynku. W okresie Polski Ludowej postrzegany był co najwyżej jedynie jako obiekt sanitarny i tak właśnie opisał go Jan Zieliński w monografii *Kielc z czasów PRL*<sup>180</sup>. Po 1980 r., kiedy w publicystyce i nauce przywracano pamięć żydowskich Kielc, mykwa wróciła, ale tylko jako pojęcie – element wymieniany jako uzupełnienie historii gminy i dzielnicy żydowskiej, któremu nie poświęcano większej uwagi<sup>181</sup>. Inne miejsca i zachowane zabytki kultury kieleckich Żydów zostały już, tak jak m.in. synagoga i cmentarz, upamiętnione i opatrzone tablicami informacyjnymi<sup>182</sup>. Tymczasem mykwa, mająca w przeszłości tak istotne znaczenie dla społeczności żydowskiej, nadal oczekuje na chociażby symboliczne zaznaczenie jej niegdyśjszej obecności w obrębie zespołu synagogalnego.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Kielcach

Akta miasta Kielc, sygn. 169, 616, 1547, 1548, 2786, 9123

Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 494, 503

Hipoteka miasta Kielc, sygn. 1146, ks. Hip. 320

Państwowy Urząd Repatriacyjny Oddział Wojewódzki w Kielcach, sygn. 311

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach, sygn. 945, 1431

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczyńnych Powiatu Kieleckiego, sygn. 13

180 J. Zieliński, *Kielce...*, s. 122–123.

181 Zob. np. wydawnictwa inwentaryzujące zabytki kultury żydowskiej w Polsce: P. Burchardt, *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990, s. 138–139; S. Kryciński, A. Olej-Kobus, K. Kobus, *Przewodnik. Zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 2011, s. 270–273; A. Penkalla, *Żydowskie ślady w województwie kieleckim i radomskim*, Radom 1992, s. 43–46.

182 J. Główna, *Śladami Żydów kieleckich. Przewodnik historyczny*, Kielce, 2009, s. 34–37, 45–48; M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 107–108, 114; L. Dziedzic, *Jak pokazać niewidzialne? Dziedzictwo kulturowe kieleckich żydów [w:] Trudne dziedzictwo. Materiały z II Konferencji Muzealnej Stowarzyszenia Muzealników Polskich 11–13 marca 2020 r. w Białymstoku*, Białystok 2021, s. 161.

Rząd Gubernialny Kielecki, sygn. 2996, 4034, 7412, 11216  
Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 2325, 2362  
Sąd Grodzki w Kielcach, sygn. 298  
Starostwo Powiatowe Kieleckie I, sygn. 1898, 1900–1905, 1907, 1908–1911,  
1913, 1914, 1916, 1923–1926, 1928–1935, 1962, 3307  
Urząd Wojewódzki Kielecki I, sygn. 13494, 14402, 17865  
Urząd Wojewódzki Kielecki II, sygn. 900, 1519, 1713

Muzeum Narodowe w Kielcach  
Dział Historii, sygn. MNKi/H/1546 B

### Źródła drukowane

*Gospodarka województwa kieleckiego w latach 1944–1949 (wybór źródeł), cz. II (1947–1949)*, oprac. S. Iwaniak, Kielce 1981.  
*Okólnik w sprawie tymczasowego uregulowania spraw wyznaniowych ludności żydowskiej*, „Kielecki Dziennik Wojewódzki” 1945, nr 1.  
*Rocznik statystyczny miasta Kielc 1971*, Kielce 1971.  
*Statystyka gospodarki mieszkaniowej i komunalnej 1966. Statystyka Polski. Materiały Statystyczne, zeszyt 19(141)*, Warszawa 1967.  
Ukaz Cara Aleksandra II z 5 czerwca 1862 r., „Dziennik Praw Królestwa Polskiego” 1862, t. 60.  
*XX lat województwa kieleckiego w liczbach*, Kielce 1964.

### Prasa

(Gro), *W miejskim Wydziale Zdrowia*, „Gazeta Kielecka” 1945, nr 18.  
A. K., *Gospodarstwo wodne w Kielcach*, „Gazeta Kielecka” 1904, nr 75.  
A. W., *Jeszcze raz w pilnej sprawie*, „Gazeta Kielecka” 1916, nr 93.  
*Co? Gdzie? Kiedy?*, „Słowo Ludu” 1966, nr 22.  
Enef, *Korespondencja „Izraelity”*, „Izraelita” 1903, nr 30.  
*Inwestycje w kieleckich dzielnicach robotniczych*, „Trybuna Robotnicza”, 12 II 1949, nr 37.  
*Kto będzie teraz gwizdał na niewiasty żydowskie?*, „Gazeta Kielecka” 1938, nr 4.  
Perec I. L., *Chore dziecko*, „Izraelita” 1901, nr 51.  
*Porządki w mieście*, „Gazeta Kielecka” 1914, nr 158.  
S. H., *Wybuch naczynia w łaźni*, „Technika Ciepłna” 1929, nr 4.  
*Wiadomości bieżące*, „Gazeta Kielecka” 1878, nr 97.  
*Wiadomości miejscowe*, „Gazeta Kielecka” 1875, nr 58.  
Wójcikowski Z., *202 procent planu. Tysiące metrów nowych chodników i linii wodociągowo-kanalizacyjnych przyniósł Kielcom rok 1949*, „Słowo Ludu” 1949, nr 92.  
*Wspaniały dorobek pięciolecia Kielc wynikiem planowej wyteżonej pracy*  
Z. M., „Życie Radomskie” 1949, nr 202.  
*Z kredytów Rady Państwa na poprawę bytu robotnika, nowe ulice, chodniki*

*i lampy uliczne, łaźnia oraz kąpielisko w Kielcach*, „Życie Radomskie” 1949, nr 43.

Z M.R.N. w Kielcach. *O stworzenie odpowiednich warunków nauczania dla młodzieży kieleckich szkół powszechnych*, „Trybuna Robotnicza” 1948, nr 247.

*Z miast i miasteczek. Kielce*, „Gazeta Żydowska” 1941, nr 114.

Zwolski S., *W ciągu pięciu lat władzy Polski Ludowej zrobiono więcej niż podczas 20-tu lat rządów sanacji*, „Trybuna Robotnicza” 1949, nr 16.

## Opracowania

[Rosenblum B.], *Uwagi nad teraźniejszym stanem starozakonnych pod względem policyjno-lekarskim przez B.R. Lekarza praktykującego w Warszawie*, Warszawa 1842.

Adamczyk A., *Ulica Starowarszawskie Przedmieście i jej sąsiedztwo*, „Studia Muzealno-Historyczne 2009, t. 1.

Adamczyk J. L., *Pomiar Kielc z 1872 roku*, Kielce 1984.

Adamczyk-Garbowska M., Kopciowski A., Trzciniński A., *Księgi pamięci jako źródło wiedzy o historii, kulturze i Zagładzie polskich Żydów [w:] Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*, wybór, opracowanie i przedmowa: M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzciniński, Lublin 2009.

Bender S., *In Enemy Land. The Jews of Kielce and the Region, 1939–1946*, Boston 2018.

Bergman E., *Mykwy w Warszawie*, „Mazowsze” 1999, t. 7.

Bergman E., *„Nie masz bóżnicy powszechnej”. Synagogi i domy modlitwy w Warszawie od końca XVIII do początku XXI wieku*, Warszawa 2007.

Blumenfeld R., *Kieleckie wspomnienia*, Kielce 2017.

Bobkier R., *Regulacje prawne zakładów kąpielowych (mykw) dla ludności żydowskiej w II Rzeczypospolitej Polskiej. Zarys problematyki*, „Zeszyty Naukowe Collegium Witelona” 2022, nr 42.

Bokiewicz L., *Hygiena popularna czyli nauka zachowania zdrowia, dla ludu wiejskiego*, Warszawa 1861.

Burchardt P., *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990.

Canin M., *Przez ruiny i zgliszczach. Podróż po stu zgładzonych gminach żydowskich w Polsce*, Warszawa 2018.

Chełchowski K., *Nasze kąpiele prowincjonalne publiczne kolejowe i fabryczne*, Warszawa 1901.

Cytron P., *Sefer Kielce. The History of the Community of Kielce from Its Foundation to Its Destruction*, Tel Aviv 1957.

Czapska M., *Prywatne szkoły średnie w Królestwie Polskim w latach 1831–1862*, Kielce 2002.

Danielewska A., *Funkcjonowanie służby zdrowia w Kielcach w latach 1945–1989*, praca doktorska UJK w Kielcach, Kielce 2019.

*Das General – Gouvernement*, oprac. i red. M. du Prel, Würzburg 1942.

Degler J. (Lisek), *Niezrealizowane spotkanie kultur, czyli przewodnik-archiwum po Wilnie Zelmana Szyka na tle polskiego dyskursu krajoznawczego*, „Teksty

- drugie. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2021, nr 5.
- Dziedzic L., *Jak pokazać niewidzialne? Dziedzictwo kulturowe kieleckich żydów* [w:] *Trudne dziedzictwo. Materiały z II Konferencji Muzealnej Stowarzyszenia Muzealników Polskich 11–13 marca 2020 r. w Białymstoku*, Białystok 2021.
- Dziedzic L., *Ludność Kielc 1864–1914. Przemiany demograficzne*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2009, t. 1.
- Dzikowski W., Kopertowska D., *Toponimia Kielc*, Warszawa – Kraków 1976.
- Einhorn I., *Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce w latach 1921–1950*, Toruń 2008.
- Fefferman-Wasoff M., *Wspomnienia* [w:] *To remember is to know*, New York 1979.
- Frey G., *Bilder aus dem Gesundheitswesen in Polen (Kongreß-Polen) [Obrazy ilustrujące stan higieny w Polsce (Polsce Kongresowej)]*, Berlin 1919 [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Gliksman I., *Pożary budynków w województwach centralnych (z wyjątkiem m. st. Warszawy), wschodnich i południowych w 1926 i 1927 r.*, „Kwartalnik Statystyczny” 1930, t. VII.
- Główska J., *Śladami Żydów kieleckich. Przewodnik historyczny*, Kielce 2009.
- Halkowski H., *Żydowskie życie*, Kraków 2003.
- Hocherman P., *Wspomnienia* [w:] *Pamięć kieleckich Żydów*, red. M. Brzezińska, Kielce [2020].
- Iwaniak S., *Służba zdrowia w województwie kieleckim (1944–1974)*, Kielce 2003.
- Jakimyszyn A., *Loch głęboki i smrodliwy dla starozakonnych niezbędny... czyli o postrzeganiu w dobie autonomii galicyjskiej mykwy przy ulicy Szerokiej w Krakowie* [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Jakimyszyn A., *Mykwa. Dzieje żydowskiej łaźni rytualnej przy ul. Szerokiej w Krakowie*, Kraków 2012.
- Koba S., *Z historii lecznictwa kieleckiego XIX wieku*, Kielce 1973.
- Kozłowski H., *Restytucja mienia gmin wyznaniowych i organizacji żydowskich* [w:] *Żydzi wschodniej Polski*, seria II, *W blasku i w cieniu historii*, red. J. Ławski, B. Olech, Białystok 2014.
- Krawczyk R., *Szabat: odpoczynek formą świętowania*, „Forum Teologiczne” 2013, T. 14.
- Kryciński S., Olej-Kobus A., Kobus K., *Przewodnik. Zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 2011.
- Lebet-Minakowska A., *Judaizm. Poznać znaczy zrozumieć. Kultura i sztuka Żydów w przedwojennej Polsce*, Kraków 2008.
- Lisek J., *Mykwy w księgach pamięci* [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Maciągowski M., *Instytucje życia religijnego Żydów kieleckich w dwudziestoleciu międzywojennym* [w:] *Kultura Żydów polskich w XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1992.

- Maciągowski M., *Śladami cieni. Przewodnik po żydowskich Kielcach*, Kraków – Budapeszt 2011.
- Majewska A., *Przestrzenne i kulturowe aspekty funkcjonowania żydowskich łaźni rytualnych*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2017, nr 51.
- Malasińska-Nagórny A., Olejniczak W., *Lokalizacja siedzib kieleckiej policji w ostatnim stuleciu (1919–2019)* [w:] *100-lecie policji miasta Kielce*, red. D. Palacz, K. Wątorok, P. Zalewski, Kielce 2019.
- Markowski A., *The Kingdom of Poland, 1815–1915* [w:] *Sources on Jewish Self-Government in the Polish Lands from Its Inception to the Present*, red. F. Guesnet, J. Tomaszewski, Leiden – Boston 2022.
- Miernik G., *Życie codzienne w Kielcach 1945–1946/1947* [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 2, Warszawa 2008.
- Milczarek D., *Łaziennictwo*, „Wiadomości Statystyczne” 1967, t. XII, nr 5.
- Miller D., *The secret of the Jew. His Life-His Family*, Oakland 1930.
- Młynarczyk J. A., *W cieniu zagłady. Losy kieleckich Żydów w czasie drugiej wojny światowej*, Toruń 2020.
- Mrozek A., *Wprowadzenie do judaizmu*, „The Polish Journal of the Arts and Culture” 2012, nr 3.
- Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Mykwa* [w:] *Podręczna Encyklopedia Powszechna*, cz. II, Warszawa 1874.
- Myśliński K., *Budowa łaźni publicznej przy ul. Staszica w Kielcach (1915–1925)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2009, t. 1.
- Myśliński K., *Kielce, których nie ma*, Łódź 2017.
- Myśliński K., *Wizerunek miasta (1918–1939)* [w:] *Kielce przez stulecia*, red. M. Maciągowski, Kielce 2014.
- Myśliński K., *Żydowskie domy modlitwy w Kielcach*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2014, t. 6.
- Niebrzydowska W., *Budowa synagogi w Kielcach (1901–1903)* [w:] *Czas daleki, czas bliski*, red. J. Szczepański, Kielce 2007.
- Niebrzydowska W., *Darowizna małżeństwa Pfefferów na budowę synagogi w Kielcach* [w:] *Kielczanie w życiu miasta i regionu w XIX i XX wieku*, red. U. Oettingen, Kielce 2006.
- Nussbaum H., *Przewodnik judaistyczny obejmujący kurs literatury i religii*, Warszawa 1893.
- Oettingen U., *Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej w Kielcach 1873–1918*, Kielce 2010.
- Pazdur J., *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław 1971.
- Penkalla A., Szczepański J., *Synagoga w Kielcach*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1981, nr 4.
- Penkalla A., *Żydowskie ślady w województwie kieleckim i radomskim*, Radom 1992.
- Piwek J., *Kielce w latach 1816–1866. Ludność i gospodarka*, Ostrowiec Świętokrzyski 2005.

- Ptak E., *Pamięć społeczna kielczan o pogromie żydowskim z 1946 roku*, „Kultura i historia” 2003, nr 5.
- Rapoport I., *Co to jest mykwa מיקוה?* [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Renz R., *Żydzi w środowisku małomiasteczkowym Kielecczyzny w dwudziestoleciu międzywojennym w świetle wspomnień* [w:] *Kultura Żydów polskich w XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1992.
- Stawiarski B., *Mykwy aszkenazyjskie w średniowieczu na tle porównawczym* [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Str[auch] F., *Mykwa* [w:] *Encyklopedia Powszechna*, t. 19, Warszawa 1865.
- Szczepański J., *Architekci i budowniczowie. Kielecki słownik biograficzny*, Warszawa – Kraków 1990.
- Szyk Z., *Tojznt jor Wilne*, Wilno 1939.
- Świerczyński P., *Odkrywanie kieleckiej synagogi*, Kielce 2023.
- Tchórznicki J., *Dla zdrowia ludu*, Warszawa 1896.
- Tomaszewski J., *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie*, Warszawa 1993.
- Urbański K., Blumenfeld R., *Słownik historii kieleckich Żydów*, Kielce 1995.
- Urbański K., *Czas pionierów, czyli społeczność żydowska w Kielcach w latach 1863–1904*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1988, nr 1–2.
- Urbański K., *Gmina żydowska w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 2006, t. 22.
- Urbański K., *Kieleccy Żydzi*, Kielce [1993].
- Urbański K., *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000.
- Urbański K., *Spółczesność żydowska w Kielcach w latach 1862–1939*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1986/1987, t. 15.
- Urbański K., *Zagłada ludności żydowskiej Kielc 1939–1945*, Kielce 1994.
- Wikiński M., *Wspomnienia* [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Wodziński M., *Oświecenie żydowskie w Królestwie Polskim wobec chasydyzmu. Dzieje pewnej idei*, Warszawa 2003.
- Wolańczyk P., *Prezydenci Kielc 1919–1950*, Kielce 2018.
- Zieliński J., *Kielce w Polsce Ludowej*, Kielce 1978.

## Internet

- Mykwa*, [warszawa.jewish.org.pl/pl/religia/mykwa/](http://warszawa.jewish.org.pl/pl/religia/mykwa/)  
*Mikwaot*, [www.sefaria.org/Mishnah\\_Mikvaot?tab=contents](http://www.sefaria.org/Mishnah_Mikvaot?tab=contents)

### O autorze:

**Leszek Dziedzic** – historyk i muzealnik, absolwent historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach oraz muzealnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Nauczyciel akademicki w WSP w Kielcach i szkołach kieleckich. Od 2007 r. pracownik Muzeum Historii Kielc. Autor publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu historii Kielc i regionu, biografistyki, genealogii oraz muzealnictwa, w tym poświęconych problematyce społeczności żydowskiej. Autor i współautor wystaw czasowych. W 2022 i 2023 r. laureat Świętokrzyskiej Nagrody Muzealnej imienia Tadeusza Szymona Włoszka.

## **Leszek Dzedzic (Kielce History Museum) Jewish Mikvehs and Bathhouses in Kielce**

The purpose of this study is to discuss the history of Jewish mikvehs and bathhouses in Kielce in the context of the fate of the city's Jewish community, which resided there from 1862 onward. The analysis of the history of Kielce's mikvehs complements and broadens the previously known picture of the city's Jewish community. It also confirms the significance of this communal institution, which allowed the Orthodox majority of Kielce's Jews to observe the regulations of Mosaic law.

The histories of successive facilities, culminating in several iterations of the bathhouse at 3 Starowarszawska Street, reflected the changing needs and preferences of the users as well as the financial capabilities of the community. For the first time, the mysterious interior of the facility has been explored, presenting its furnishings, technical condition, and operating principles.

Keywords: mikveh, bathhouse, Kielce, Jews, Starowarszawskie Suburb